Zjednoczona młodzież Polska pozdrawia bohaterski Komsomoł
w dniu 30-lecia jego zaszczytnej pracy i walki

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60 — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 9—16, w soboty od 9—15

Piątek, 29 października 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 299 — Kraków — Rok

4.000.000 bezrobotnych w Europie Zachodniej

NOWY JORK. — Jak wynika z danych, opublikowanych przez Międzynarodowe Biuro Pracy, w 10 krajach Europy Zachodniej jest obecnie 4.260 tysięcy bezrobotnych, [illegible] tysięcy, zaś w Niemczech Zachodnich — blisko milion. W ciągu [illegible]

Mobilizacja klasy robotniczej do Czynu Kongresowego

Prezydent Bierut przemawiał na otwarciu sesji sejmowej

WARSZAWA. (SAP) — W dniu 28 b. m. odbyło [illegible] posiedzenie jesiennej sesji Sejmu Ustawodawczego. [illegible] przybył Prezydent R. P. tow. Bolesław Bierut, który wygłosił dłuższe przemówienie. Ławy poselskie oraz rządowe zostały całkowicie zapełnione. Rząd przybył w komplecie.

Powitany owacją posłów, punktualnie o godz. 11.15 przybywa w [illegible] marszałka Kowalskiego, wicemarszałków Sejmu i min. Mijała na salę sejmową tow. Prezydent Bierut [illegible]

Marsz. Kowalski otwiera 28 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego odczytaniem zarządzenia Prezydenta o zwołaniu sesji jesiennej, po czym udziela przed przystąpieniem do porządku dziennego głosu Prezydentowi R. P. tow. Bolesławowi Bierutowi. Wejście Prezydenta na mównicę sejmową powitane zostaje przez izbę długotrwałymi oklaskami.

(Tekst przemówienia podamy oddzielnie.)

Gdy Prezydent po skończonym przemówieniu opuszcza trybunę parlamentarną wszyscy posłowie powstają z miejsc i długotrwałymi oklaskami solidaryzują się z tekstem wygłoszonego przemówienia.

W pierwszym punkcie porządku dziennego Marszałek zawiadamia o złożeniu mandatu poselskiego przez tow. Abramowicza (PPS).

Następnie Sejm zatwierdza zmiany w składach stałych komisji sejmowych.

ZATWIERDZENIE DEKRETÓW

Po zatwierdzeniu przez Sejm z mocą ustawy szeregu dekretów, wydanych przez Rząd w okresie międzysesyjnym, odbyło się pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw w sprawie ratyfikacji umów ze Zw. Radzieckim o stosunkach prawnych na granicy i o regulowaniu konfliktów granicznych, oraz konwencji polsko - francuskiej o zabezpieczeniu społecznym.

Projekty ustaw odesłano do komisji regulaminowej.

Następnie odbyło się czytanie rządowych projektów ustaw, m. in. o [illegible] nianie dekretu dotyczącego zm[illegible] i ustalania imion i nazwisk, [illegible] stawach na rzecz Skarbu Państwa, [illegible] dodatkowych kredytach do bu[illegible] [illegible] b. r. [illegible] dzie radiofonii i t. d. [illegible] projekty ustaw skie[illegible] do właściwych komisji.

NOWE ZASADY SŁUŻBY ZDROWIA.

W ostatnim punkcie porządku dziennego tow. pos. dr. Krygier referował w imieniu połączonych komisji zdrowia oraz pracy i opieki społecznej projekt ustawy o zakładach społecznych służby zdrowia i planowej gospodarce w służbie zdrowia. Sprawozdawca podkreśla wielkie zna[illegible] [illegible] ustawy, która zapewni właściwą opiekę zdrowotną szerokim masom narodu. Między innymi, referent podkreśla, że nie ma mowy o zniesieniu prywatnej praktyki lekarskiej.

Po sprawozdaniu pos. tow. Krygie[illegible] przemawiał minister Zdrowia dr. [illegible]

Na apel górników Zabrza odpowiadają robotnicy całej Polski

WARSZAWA. — Apel górników kop. „Zabrze Wschód" do [illegible]

Wczoraj [illegible] pracy pracownicy powzięli analogiczne rezolucje. I tak 3.5 tysiąca robotników na trasie W—Z w Warszawie, po wysłuchaniu przemówień sekretarzy zakładowych PPR tow. Fenorycha, tow. Rzedowskiego PPS, przodowników pracy i delegatów dyrekcji, którzy wskazując [illegible] przykład górników zabrskich, wzywali do wykonania prac na trasie do 8 grudnia b. r. t. j. przypuszczalnej daty zwołania Kongresu Zjednoczeniowego, uchwalili przez aklamację rezolucję. Deklarują w niej przedterminowe wykonanie robót, o których realizacji delegacja robotników zamelduje Kongresowi; oraz apelują do wszystkich robotników Warszawy, by uczcili wielki moment zjednoczenia wytężoną pracą.

POZNAŃ. — W Zakładach Cegielskiego w Poznaniu odbył się wiec ogólno - fabryczny, na którym dyrektor inż. Lutosławski w sprawo[illegible] o pracy fabryki od stycznia [illegible] do września b. r. stwierdził, że wartość produkcji wyniosła w tym okresie ponad 4 miliardy złotych i że w roku przyszłym produkcja będzie [illegible]

[illegible] ilości [illegible] wykonaniu planu, zobowiązując się ponadto do wykonania 5 parowozów i 9 wagonów. Okrzykami na cześć sekr. gen. PPR tow. Bieruta i sekr. gen. PPS tow. Cyrankiewicza, oraz przyjaźni polsko - radzieckiej zakończono [illegible]

Odpowiedź włókniarzy na apel górników

ŁÓDŹ. — Na apel górników „Zabrza" robotnicy państwowych zakładów przemysłu bawełnianego nr. 3 w Łodzi (dawniej Geyer), zatrudniających 10.000 ludzi, [illegible] połączną manifestację.

Robotnicy PZPB nr. 3 w obliczu [illegible] czego do powziętych już zobowiązań 1-majowych dorzucili nowe, dając tym [illegible] sprawy [illegible] czej i do rzeczywistości Polski Ludowej.

W [illegible] ruchu tysiące robotników zobowiązały się, po wysłuchaniu przemówień szeregu [illegible] tników do wykonania rocznego planu produkcji do 20 listopada b. r. [illegible] wyprodukowania do chwili otwarcia Kongresu Zjednoczeniowego 1 [illegible] [illegible] więcej niż planowano.

Przędzalnia zobowiązała się dostarczyć wysortowaną ilość przędzy [illegible] jakości. [illegible] tkalnia [illegible]

Nastroje osiągnęły kulminacyjny punkt, gdy ogłoszony został tekst zgłoszonej przez robotników rezolucji. Prosto i dobitnie brzmią jej słowa, sformułowane przez robotników:

„My, załoga PZPB nr. 3, dawniej Geyer, oświadczamy w obliczu zbliżającego się Kongresu Zjednoczeniowego PPR i PPS:

Czekaliśmy dawno na chwilę, kiedy zakończony zostanie szkodliwy trwający od dziesięcioleci podział w [illegible] wódców PPS.

Dziś, w obliczu zbliżającego się Kongresu Zjednoczeniowego PPR i PPS wyrażamy wielką radość polskich robotników, którzy w Zjednoczonej Partii widzą największe swe ie zwycięstwo, zwycięstwo idei jedności [illegible]

Na [illegible] współzawodnictwie pracy ku czci Kongresu Zjednoczeniowego, które zostało rzucone przez górników śląskiej kopalni „Zabrze—wschód", oświadczamy naszym braciom górnikom, że czerwona włókniarska Łódź nie pozostanie w tyle i uczci Kongres Zjednoczeniowy w sposób najbardziej godny proletariatu — wzmożoną pracą.

My, załoga fabryki PZPB nr. 3 zobowiązujemy się wobec całej klasy robotniczej Polski wykonać rocz[illegible] plan fabryki do 20 listopada b. r. [illegible] konać ponad plan milion metrów, a do końca b. r. 2 i pół miliona metrów tkanin ponad plan.

My, załoga PZPB nr. 3, wzywamy inne zakłady pracy w Łodzi i w Polsce do uczczenia Kongresu Zjednoczonej Partii wykonaniem planów rocznych przed terminem".

Policja francuska prześladuje polskich górników

PARYŻ. — Żandarmeria francuska aresztowała w Thivencelle (północne zagłębie węglowe) 10 górników polskich, uczestniczących w strajku. Aresztowanych przewieziono do koszar w Coude, skąd na [illegible] przetransportowano ich do [illegible]

9 zatrzymanych górników stanęło natychmiast przed sądem, który skazał ich na 2 miesiące pozbawienia [illegible] Francji po odbyciu kary. Dziesiąty górnik, Zarembski, ur. w 1933 r. został zwolniony jako nieletni, po złożeniu oświadczenia, że przybył na kopalnię celem ostemplowania swej karty pracy. Przed wolnieniem sędzia pobił Zarembskiego po twarzy.

Robotnicy Belgii solidaryzują się ze strajkującymi górnikami we Francji

BRUKSELA. — W związku z postanowieniem rządu francuskiego [illegible]

Belgii panuje wśród górników - robotników belgijskich duże oburzenie. Dziennik „Drapeau Rouge" pisze: „Nasi górnicy, robotnicy transportowy nie mają zamiaru zadać strajkującym francuskim ciosu w plecy, solidaryzują [illegible] Francji, [illegible]

C. K. O. S. przystępuje do pracy

Akcja Pomocy Zimowej

obejmie w tym roku wszystkich potrzebujących

WARSZAWA — [illegible] się [illegible] W związku z tym w dniu 27 b. m. odbyło się pod przewodnictwem [illegible] Rusinka pierwsze plenarne posiedzenie Komitetu Pomocy Zimowej na rok 1948—49.

Zagajając posiedzenie, tow. premier Cyrankiewicz podkreślił, iż w roku bieżącym niezbędna jest w dalszym ciągu, jak i w latach ubiegłych [illegible] kontynuowania akcji [illegible] tow. Beluch - Belański, złożył sprawozdanie z działalności za rok ubiegły. Na szczególne podkreślenie zasługuje ofiarność świata pracy, który zebrał ponad trzecią część ogólnych wpływów na fundusz pomocy zimowej. Akcja pomocy zimowej objęła w roku ubiegłym ponad [illegible]

Na [illegible] sprawozdania mówca podkreślił, iż w roku bieżącym akcja pomocy zimowej będzie miała nieco inny charakter. Dzięki [illegible] się stanu gospodarczego [illegible]

W celu usprawnienia [illegible] komitetu w całym kraju ustanowiono [illegible] Według opracowanego projektu rolnictwo zostanie w roku bieżącym opodatkowane na fundusz pomocy zimowej w wysokości od 1—6 kg zboża i od 1—10 kg ziemniaków z 1 ha.

Na zakończenie obrad powołano [illegible] Komitetu Pomocy Zimowej w osobach: tow. Beluch - Belański — przewodniczący CKOS, tow. Witaszewski z ramienia KCZZ, tow. Ochab — Zw. Spółdzielni R. P., oraz ob. Ignar ze [illegible]

CKOS.

Odezwa kolejarzy Pomorza Szczecińskiego

SZCZECIN. — Na zebraniu zarządu głównego ZZK w Warszawie pracownicy szczecińskiej DOKP zobowiązali się wykonać do dnia 10 grudnia b. r. 7 najpoważniejszych prac w okręgu.

W całym okręgu szczecińskim odbywają się masowe wiece pracowników kolejowych, na których uczestnicy deklarują przedterminowe wykonanie zaplanowanych robót.

Do 1 stycznia 1950 roku

należy przeprowadzić redukcję zbrojeń

Rezolucja polska na forum ONZ

PARYŻ — Delegacja polska złożyła w dniu 24 października w podkomisji rozbrojeniowej ONZ następujący projekt rezolucji. Dyskusja nad tym projektem odbyła się we środę 27 października.

„Zgromadzenie Ogólne wziąwszy pod uwagę rezolucję Zgromadzenia Ogólnego dotyczącą uregulowania redukcji zbrojeń i sił wojskowych, oraz decyzję, odnoszącą się do stworzenia komisji dla spraw zbrojeń typu klasycznego,

zważywszy,

że w interesie pokoju i cywilizacji leży uwolnienie świata od niebezpieczeństwa, wypływającego z wyścigu zbrojeń, oraz wzmożenie zaufania i poczucia bezpieczeństwa, co [illegible] celem ONZ, zważywszy,

że należy przystąpić do redukcji zbrojeń i sił wojskowych, zważywszy

że obecna sytuacja wymaga szybkiego rozstrzygnięcia tego problemu [illegible]

stałym członkom Rady Bezpieczeństwa podjąć inicjatywę w dziedzinie redukcji zbrojeń przez zmniejszenie o jedną trzecią w ciągu jednego roku wszystkich sił lądowych i morskich i powietrznych, jakimi rozporządzają biorąc za podstawę ich siły zbrojne i zbrojenia w dniu 1 stycznia 1948 roku

[illegible]

zakazanie broni atomowej, jako broni agresji, przeznaczonej do masowej zagłady ludności cywilnej;

postanawia:

1) Stworzyć w ramach Rady Bezpieczeństwa organ kontroli międzynarodowej dla nadzorowania i kontrolowania zastosowania środków redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, z tym, że zgodność głosów wszystkich członków Rady Bezpieczeństwa nie będzie wymagana dla przyjęcia decyzji organu kontroli międzynarodowej [illegible] w sprawie środków weryfikacji i inspekcji.

2) Międzynarodowy organ kontroli powinien otrzymywać oficjalne i wyczerpujące wiadomości na temat zbrojeń i sił zbrojnych stałych członków Rady Bezpieczeństwa — Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego, Francji i Chin.

Polska rozszerza umowy handlowe

z państwami europejskimi

WARSZAWA. — W chwili obecnej toczą się negocjacje handlowe [illegible] kilkoma państwami, zmierzające do zawarcia lub rozszerzenia umów handlowych na rok 1949. Rokowania polsko - węgierskie w Warszawie dobiegają końca i w piątek 29 bm. nastąpi podpisanie umowy handlowej [illegible] rok 1949. Umowa ta zwiększa dotychczasowe wzajemne obroty handlowe.

Ramowa umowa o współpracy gospodarczej polsko - węgierskiej przewiduje zawarcie 5-letniej umowy [illegible] wymianie towarowej. Umowa taka zostanie prawdopodobnie opracowana w ciągu 1949 r.

Od trzech tygodni toczą się również w Warszawie rokowania polsko - brytyjskie, a od dwu tygodni polsko - duńskie. Za granicą prowadzimy pertraktacje w Buenos - Aires [illegible] Argentyną i w Brukseli z Belgią.

W dniu 5 listopada przybywa do Warszawy delegacja [illegible]. W dniu 8 listopada wyjeżdża delegacja polska do Moskwy na rokowania o umowę handlową na rok 1949. W dniu 20 listopada rozpoczną się rozmowy handlowe polsko - francuskie, których miejsce nie zostało jeszcze ustalone.

Również w listopadzie odbędą się w Warszawie pertraktacje polsko - rumuńskie. Według wszelkiego prawdopodobieństwa w miesiącu tym przybędzie do Polski również delegacja szwajcarska.

Zakończenie uroczystości w PAU

Odczyty uczonych radzieckich

KRAKÓW. — W ostatnim dniu uroczystości jubileuszowych PAU delegaci zagraniczni zwiedzali zabytki miasta, część ich wyjechała do Solin Wielickich i Ojcowa.

Delegaci wygłosili kilka odczytów, m. in., w auli UJ został wygłoszony odczyt przez Borysa Grekowa, profesora Uniwersytetu Moskiewskiego, dyrektora Instytutu Słowianoznawstwa i Instytutu Historii Akademii Nauk. Tematem odczytu był „Pogląd na historię ludu wiej[illegible] w Europie Wschodniej".

Członek Akademii Nauk ZSRR prof. B. A. Wiedenskij wygłosił odczyt p. t. „30 lat radzieckiej radiofizyki", a członek Akademii Nauk ZSRR prof. Niesmiejanow odczyt [illegible] „Chemia związków quasi - kompleksowych i tautomeria".

Prof. dr. Franciszek Nowotny z Brna wygłosił na zebraniu naukowym Towarzystwa Filozoficznego odczyt p. t. „Anemnesis u Platona".

Delegacje uczonych radzieckich zwiedziła Wawel, gdzie zapoznała [illegible] z pracami konserwatorskimi przy ołtarzu Wita Stwosza, kaplicą Świętokrzyską w Katedrze i Muzeum Narodowym w Sukiennicach.

Wieczorem delegacje zagraniczne opuściły Kraków.

„Wielki inkwizytor" oskarżony o brzydkie sprawki

NOWY JORK. — [illegible] sprawiedliwości USA podało do wiadomości, że w dniu 4 listopada, t. j. w 2 dni po wyborze prezydenta, sąd federalny rozpatrzy sprawę przewodniczącego osławionej komisji badania działalności antyamerykańskiej — Thomasa.

Thomas oskarżony jest o fałszowanie list płac przez wciąganie do nich fikcyjnych pracowników spośród swoich krewnych i przywłaszczanie ich pensji. Thomas dotychczas oficjalnie nie zaprzeczył tym oskarżeniom. Ostatnio jedynie stwierdził, że demokraci pragną go zniesławić, kierując się pobudkami politycznymi.

[illegible] i marynarze nie zdradzą sprawy górników Francji

PARYŻ. — Sytuacja strajkowa we Francji nie uległa zmianie. Robotnicy portowi na znak solidarności odmówili wyładowywania węgla przywiezionego w ramach dostaw planu Marshalla, oświadczając, że nie będą współdziałać w akcji łamania strajku. CGT zaapelowała do marynarzy francuskich, by nie przewozili ładunków węglowych.

ŁÓDŹ — Związek Zawodowy pracowników przemysłu spożywczego w Polsce, solidaryzując [illegible] swój byt górnikami francuskimi, uchwalił przekazać na rzecz [illegible]

Haniebna droga polskiego faszysty

WARSZAWA — Sąd Okręgowy w Warszawie rozpatrzy niebawem sprawę byłego oenerowca Bonifacego — Jana Jóźwickiego oskarżonego o współpracę z gestapo, denuncjowanie członków ruchu oporu oraz czynny udział w niemieckiej grupie dywersyjnej.

Oskarżony, przed wojną członek ONR oraz „Falangi" utrzymywał już wtedy ściśle kontakty z niemieckim wywiadem wojskowym. Po wkroczeniu wojsk niemieckich — zgłasza władzom okupacyjnym gotowość dalszej współpracy. Gestapo powierza mu początkowo rolę konfidenta. Pierwsze ofiary działalności oskarżonego — to dwaj jego koledzy uniwersyteccy — Ryszard Oracz i [illegible] Strojnowski, członkowie PPS którzy zostali aresztowani przez gestapo. W ramach swej denuncjatorskiej działalności oskarżony współpracował z członkami klubu „Białych Rosjan" — Szlechowskim i Nowickim.

Anglosasi nie wiedzą

co zrobić z berlińskim fantem

PARYŻ — We środę odbyło się spotkanie brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Ernesta Bevina [illegible] z amerykańskim sekretarzem [illegible] George Marshallem. Ministrowie zastanawiali się nad sprawą Berlina i jej dalszymi aspektami po dyskusji poniedziałkowej na forum Rady Bezpieczeństwa gdzie wobec niezłomnej postawy Związku Radzieckiego [illegible] rezolucji [illegible] ciu państw „niezainteresowanych".

W kołach politycznych panuje powszechnie przekonanie, że wobec załamania się planów trzech mocarstw zachodnich usiłujących wbrew swym zobowiązaniom międzynarodowym przeforsować rozpatrzenie zagadnienia berlińskiego przez niekompetentną w tej sprawie Radę Bezpieczeństwa, dwaj ministrowie [illegible] zastanawiali się nad możliwością wycofania sprawy berlińskiej z Rady Bezpieczeństwa i przekazania [illegible] na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ, co zresztą byłoby również sprzeczne z uchwałami międzynarodowymi. Koła urzędowe dały do zrozumienia, że nie należy oczekiwać w tej sprawie natychmiastowej decyzji.

ZPRASY ZAGRANICZNEJ

НОВОЕ ВРЕМЯ

„Rozpatrywanie propozycji radzieckich w komisjach politycznych Zgromadzenia Ogólnego jeszcze raz wykazało zdecydowaną wolę Związku Radzieckiego utrzymania pokoju, jego gotowość uczciwej współpracy [illegible] nymi krajami na zasadzie [illegible] równouprawnienia i wzajemnego poszanowania. Nic więc dziwnego, że polityka radziecka znajduje głęboki oddźwięk w sercach wszystkich zwolenników powojennego świata. Jest rzeczą naturalną, że kraje demokracji ludowej, które wyrwały się spod jarzma imperializmu oraz [illegible] kowicie gorąco popierają propozycje radzieckie. Propozycje te spotykają się również z uznaniem mas ludowych całego świata. Antywojenne demonstracje w Anglii, rezolucje popierające radzieckie propozycje, uchwalane przez robotników Francji i innych krajów świadczą wyraźnie o tym, że tylko polityka pokoju odpowiada nadziejom i pragnieniom narodów świata.

Zwolennikom przywrócenia i powrotu do obyczajów i zwyczajów Ligi Narodów jeszcze nieraz przyjdzie przekonać się, że żyją oni w innych, nowych czasach i że masy ludowe w obecnych warunkach znajdą w sobie dosyć sił, by okiełznać podżegaczy nowej wojny".

Delegacja ZMP wyjechała do Moskwy

WARSZAWA — Dnia 27 bm. odleciała samolotem z lotniska na Okęciu do Moskwy na uroczystość trzydziestolecia Komsomołu — delegacja Związku Młodzieży Polskiej w składzie: przewodniczący zarządu głównego ZMP gen. Janusz Zarzycki, wiceprzewodniczący zarządu głównego ZMP Jerzy Morawski, oraz sekretarz generalny zarz gł ZMP — Lucjan Motyka.

Uwolnienie 13 generałów

NORYMBERGA. — Sąd amerykański uwolnił od winy i kary 13 generałów niemieckich, oskarżonych o przygotowanie i prowadzenie wojen napastniczych. Wśród uwolnionych znajduje się m. in. marszałek Loeb i admirał Schwinewind, którzy planowali i kierowali operacjami na Bałkanach i w Norwegii.

Delegacja jugosławiańska w Moskwie

MOSKWA — Jak donosi agencja TASS do Moskwy przybyła jugosławiańska delegacja handlowa z ministrem handlu zagranicznego Jugosławii Popowiczem na czele.

Zawody w Zabrzu wspaniałą manifestacją przyjaźni polsko-radzieckiej

Zawodnicy radzieccy nie zawiedli nadziei

uzyskując mimo fatalnej pogody doskonałe wyniki

ZABRZE — Lekkoatleci radzieccy którzy odbyli tournee po Polsce, po raz ostatni wystąpowali we środę na stadionie w Zabrzu. Start sportowców radzieckich wywołał [illegible] Śląsku niebywałe zainteresowanie [illegible] mimo dnia powszedniego oraz wczesnej pory (zawody zaczęły się o godz. 13) na stadionie zgromadziło się ponad 30 tysięcy widzów. Pech chciał, że akurat w dniu startu pogoda od kilku dni piękna, popsuła się, od rana padał deszcz, który spowodował, że nawierzchnia bieżni zalana była wodą a skocznia i rzutnia przedstawiały także opłakany widok. Mimo to, zawody uważać należy za udane. Przyniosły one kilka wspaniałych pojedynków zawodników polskich z radzieckimi.

Lekkoatleci ZSRR przekonali nas [illegible] nawet w warunkach ciężkich można uzyskiwać wyniki na skalę światową. Cała impreza zamieniła się w wielką manifestację przyjaźni polsko - radzieckiej. Zgromadzeni widzowie z entuzjazmem oklaskiwali ekipę radziecką, która przedefilowała przez całą bieżnię. Gości w imieniu społeczeństwa Zabrza przywitał prezydent Dubiel. Młodzież szkolna w strojach ludowych wręczyła zawodnikom radzieckim i polskim wiązanki kwiatów, które później zawodniczki radzieckie rozrzuciły na widownię. W imieniu ŚLOZLA powitał sportowców ZSRR prezes dr Bałowski. Przedstawiciel OPZZ wręczył im podarunki, a następnie kierownik ekipy radzieckiej Wasiliew w serdecznych słowach podziękował za przyjęcie i życzył zawodnikom polskim osiągnięcia w przyszłości jak najlepszych rezultatów, przesyłając im pozdrowienia od sportowców ZSRR.

Na trybunie honorowej wśród obecnych widzieliśmy dyr GUKF inż Kuchara, przedstawicieli władz oraz przodowników pracy. Po części oficjalnej zaczęły się zawody, które widowiskowo mogły wypaść o wiele lepiej, gdyby w wielu wypadkach nie zawiodła organizacja, spoczywająca w rękach ŚLOZLA. Nie należy się jednak dziwić, że organizatorzy nie opanowali całkowicie sytuacji, ponieważ frekwencja była rekordowa.

Szczegółowe omówienie podamy w numerze jutrzejszym.

Mimo fatalnych warunków atmosferycznych wyniki osiągnięte przez wyżej wspomnianych uważać należy za bardzo dobre. Podczas zawodów rekordzistka świata Nina Dumbadze wręczyła Polce Dobrzańskiej swój złoty medal, który uzyskała za rekordowy rzut dyskiem, a zasłużony mistrz sportu tyczkarz Ozolin oddał dwie tyczki Morończykowi, życząc mu uzyskania przy ich pomocy rekordu Polski. Nina Dumbadze otrzymała od Związku Zawodowego Chemików piękny puchar kryształowy, wręczony jej przez mistrza Polski Kiszkę.

Wyniki techniczne

Wyniki techniczne przedstawiały się następująco.

100 metrów mężczyzn: 1) Sanadze (ZSSR) 10.8 sek. 2) Ka[illegible]ułow (ZSRR) 10.9, 3) Kiszka (P) 10.9, 4) Stawczyk (P) 11, 5) Gołowkin (ZSRR) 11.1 6) Rutkowski (P) 11.2.

100 metrów kobiet: 1) Duchowicz (ZSRR). 12,6; 2) Blinowa (ZSRR) 12.8 3) Brockówna (P) 13,2 4) Piwowarówna (P) 13.9; 5) Pitrzanka (P) 15.

Pchnięcie kulą kobiet: 1: Taczanowa (ZSRR) 14 16 2) Anderjewa (ZSRR) 13 81, 3) Bregulanka (P) 12 55.

Rzut oszczepem kobiet: 1) Czudina (ZSRR) 44,26, 2) Anokina (ZSRR) 37.87 3) Stachowicz (P) 37.17, 4) Sinoradzka (P) 37,15.

800 m mężczyzn: 1) Pugaczewski (ZSRR) 1 59,4 2) Kuśmirek (P) 2,00.2 3) Werbiński (P) 2 04,2

Skok wzwyż kobiet: 1 Genesier (ZSRR) 1.54,5 2) Penners (P) 1.42,5 3) Pankówna (P) 1.40 4) Herdówna (P) 1.40.

[illegible] m mężczyzn: 1 Lipski (P) 50 8 2) Bułańczyk (ZSRR) 50 08 3) Denisienko (ZSRR) 51.7 4) Korban (P) 52,1

Rzut dyskiem kobiet: 1) Dumbadze (ZSRR) 49,72 2) Taczanowa (ZSRR) 42,11 3) Dobrzańska (P) 38,57

3000 m mężczyzn: 1) Kasancew (ZSRR) 8,50,2 2) Kielas (P) 9.03,7 3) Jurzak (P) 9 28

Skok w dal kobiet: 1) Wasiljewa (ZSRR) 5.37 2) Czubina (ZSRR) 5,34 3) Nowakowa (P) 5,04 4) Leglutko (P) 4,96

Rzut młotem: 1) Kanaki (ZSRR) 53,70 2) Sobota (P) 42.73 3) Siekiel (P) 39.37 4) Deja (P) 39.08

Skok wzwyż mężczyzn: 1: Iliasow (ZSRR) 1,90 2) Drengiewicz (P) 1,74,5 3) Zwoliński (P) 1,71,5 4) Wyprzycki (P) 1,67

Skok w dal mężczyzn: 1) Adamczyk (P) 7,26 2) Wolkow (ZSRR) 7,07 3) Kuźniecow (ZSRR) 7,04

NIEZŁOMNI W WALCE - NIESTRUDZENI W PRACY

XXX-LECIE KOMSOMOŁU

W DNIU DZISIEJSZYM ZWIĄZEK RADZIECKI I ZAPRZYJAŹNIONE Z NIM NARODY OBCHODZĄ UROCZYŚCIE 30-LECIE ISTNIENIA KOMSOMOŁU — ORGANIZACJI, KTÓRA SWYM OLBRZYMIM WKŁADEM W DZIEŁO BUDOWY LEPSZEGO JUTRA ZASŁUŻYŁA SOBIE W PEŁNI NA MIANO AWANGARDY RUCHU MŁODZIEŻOWEGO W ŚWIECIE.

ŚMIAŁO MOŻNA POWIEDZIEĆ, ŻE BEZ UDZIAŁU MILIONOWYCH RZESZ MŁODZIEŻY W RUCHU STACHANOWSKIM, BEZ JEJ KRWAWYCH OFIAR NA POLACH BITEW W WIELKIEJ WOJNIE OJCZYŹNIANEJ, BEZ WSZECHOBECNOŚCI ORGANIZACJI KOMSOMOLSKIEJ, WE WSZYSTKICH TWÓRCZYCH POCZYNANIACH NARODU RADZIECKIEGO, ZWIĄZEK RADZIECKI NIE MÓGŁ BY STAĆ SIĘ TYM CZYM JEST DZISIAJ — KRAJEM ZWYCIĘSKIEGO SOCJALIZMU, PAŃSTWEM, KTÓRE GWARANTUJE ŚWIATU UPRAGNIONY POKÓJ.

ZAPATRZONA W PŁOMIENNY PRZYKŁAD KOMSOMOLCÓW, W WIELKIE IMIONA STACHANOWA, MATROSOWA, CHAJKINEJ I INNYCH, MŁODZIEŻ POLSKI LUDOWEJ CZERPIE Z TRADYCJI I DOŚWIADCZEŃ KOMSOMOŁU SIŁY MORALNE DO WALKI O SOCJALIZM.

W DNIU 30 ROCZNICY ISTNIENIA KOMSOMOŁU KLASA PRACUJĄCA CAŁEGO ŚWIATA ŚLE SWOJE PROLETARIACKIE POZDROWIENIE WSPANIAŁEJ MŁODZIEŻY RADZIECKIEJ.

„Wiernym pomocnikiem partii komunistycznej" nazywają w Związku Radzieckim Komsomoł — Wsiesojuznyj Leninskij Kommunisticzeskij Sojuz Mołodioży (Wszechzwiązkowy Leninowski Komunistyczny Związek Młodzieży). Powstał on przed 30 laty w dniu 29 październik 1918 roku, w rok po wielkiej Rewolucji Październikowej — gdy poszczególne organizacje młodzieży robotniczej i chłopskiej połączyły się ze sobą na pierwszym zjeździe młodzieży rewolucyjnej.

Był to najtrudniejszy okres dla młodej republiki radzieckiej. Kraj płonął w pożodze wojny domowej, zbrojna interwencja kontrrewolucjonistów wystąpiła do walki z rosyjską klasą robotniczą, wycieńczoną latami pierwszej wojny światowej i wojny domowej. Wówczas Komsomolcy wraz ze swymi starszymi towarzyszami stanęli do walki na wszystkich frontach — zarówno walki jak i pracy. Wtedy właśnie młodzi Komsomolcy zorganizowali pierwsze „subbotniki" i „woskriesniki" — dni pracy ochotniczej na rzecz państwa.

[illegible] kie zasługi za bohaterski udział w walce z kontrrewolucją otrzymał Komsomoł Order Czerwonego Sztandaru.

Dni wojny [illegible] zwycięstwem [illegible] odbudowywanie kraju od podstaw [illegible] olbrzymią rolę odegrać miał [illegible] przedstawienia zacofanej gospodarki carskiej Rosji na nowe, socjalistyczne tory. W 1920 roku, na trzecim wszechrosyjskim zjeździe Komsomołu, Lenin wygłosił przemówienie, w którym dał ogólną charakterystykę organizacji młodzieży w republice socjalistycznej. *„Być członkiem Związku Młodzieży to znaczy pracę swoją i swoje siły oddawać sprawie ogólnej. Oto na czym polega wychowanie komunistyczne"* — powiedział wtedy Lenin.

Po śmierci Lenina, w roku 1924, Komsomoł otrzymał nazwę: „Leninowski" na cześć swego wielkiego [illegible]

[illegible] STACHANOW

Gdy w 1928 roku rozpoczęła się w ZSRR pierwsza pięciolatka, gdy przystąpiono do planowego budownictwa przemysłu na gigantyczną skalę, Komsomolcy zainicjowali ruch współzawodnictwa socjalistycznego i wyścigu pracy. Komsomolcem był górnik Aleksy Stachanow, postać niemal już legendarna — człowiek, którego imię stało się symbolem wydajnej, twórczej, ofiarnej pracy robotników dla robotniczego państwa. Cały Komsomoł zadeklarował swój najdalej idący udział w przebudowie gospodarki krajowej: trzydzieści tysięcy młodzieży wyjechało do Donbasu — donieckiego zagłębia węglowego, by pomóc górnikom; dziesiątki tysięcy Komsomolców wyjeżdżały na wieś, by nieść pomoc i walczyć o socjalistyczną przebudowę wsi; tysiące chłopców i dziewcząt przystąpiło ochotniczo do budowy potężnej fabryki chemicznej w Bereznikowie; Związek Młodzieży Komunistycznej objął protektorat nad akcją elektryfikacji [illegible] pieśń o Komsomolcach, jadących gdzieś w nieznane, ale pewnych, że znajdą tam pracę i dobrych towarzyszy.

SZKOŁA PROLETARIACKIEJ INTELIGENCJI

Już w następnym, 1932, pod koniec pierwszej pięciolatki (która wykonana została w ciągu czterech lat), na ogólnokrajowej [illegible] wysunięto [illegible] stać się szkołą inteligencji proletariackiej. Każdy członek związku młodzieży uważał za swój obowiązek [illegible] nie oświaty w kraju; 50 tysięcy komsomolców zadeklarowało swój udział w krzewieniu powszechnej oświaty wśród najszerszych mas ludności. Dużą wagę zwrócono na samokształcenie: powzięto uchwałę, iż każdy członek związku powinien uzyskać średnie wykształcenie, zaznajomić się z podstawami mechaniki, elektrotechniki, chemii, nauczyć się prowadzenia samochodu i traktora, a w pierwszym rzędzie zapoznać się dokładnie ze wszystkimi dziedzinami tej gałęzi produkcji, w której pracuje.

Coraz wyższe wymagania stawiał Komsomoł swoim członkom: w latach 1933—1934 postanowiono, iż młodzi robotnicy posiadać muszą pewne minimum wiedzy technicznej, którego sprawdzianem miał być odtąd egzamin techniczny; podobne egzaminy z agrotechniki przeprowadzono wśród młodzieży wiejskiej.

KOMSOMOLSK MIASTO MŁODZIEŻY

Entuzjazm pracy i pęd do wiedzy wśród młodzieży radzieckiej wzrastał ustawicznie. Ze szczególnym zapałem opanowywali chłopcy i dziewczęta tajniki techniki: w ciągu jednego tylko [illegible] masowano; niemałą rolę odegrali przy tym komsomolcy. W ciągu drugiej i trzeciej pięciolatki wzrastał [illegible] rwanie udział młodzieży w nowo powstającym, potężnym przemyśle socjalistycznym. Komsomoł roztoczył w tym czasie specjalną pieczę nad rozwojem nowoutworzonej bazy przemysłu naftowego między Wołgą i Uralem, nad budownictwem elektrowni wodnej pod Kujbyszewem i wielkiej linii kolejowej między Akmolinskiem i Kartal. Zrozumiałe jest, że Komsomolsk „miasto młodzieży", zbudowane dosłownie własnymi rękami Komsomolców — nad rzeką Amur na dalekim wschodzie ZSRR — pozostał „oczkiem w głowie" Związku Młodzieży. Ze szczególnym też oddaniem pracowali Komsomolcy przy budowie hut metalu w „swoim" mieście.

DO WALKI Z NAJEŹDŹCĄ

Spokojną, ofiarną pracę całego narodu radzieckiego przerwał zdradziecki najazd hitlerowski. Komsomolcy musieli porzucić swą pokojową pracę w fabryce i na polu. Na wszystkich frontach dokonywali cudów odwagi i bohaterstwa — w bitwie o Moskwę, obronie Stalingradu, wielkich natarciach pod Kurskiem, nad Dnieprem.

A tymczasem na zapleczu młodzi robotnicy, którzy zastąpili przy warsztatach swych ojców i starszych braci, pracowali bez wytchnienia po kilkanaście godzin dziennie by dostarczyć wojskom amunicji i żywności. Wtedy właśnie zrodził się słynny ruch „dwuchsetników" — przodowników pracy, wykonujących nie mniej niż 200 procent normy dzien[illegible]

Za zasługi na froncie pracy i froncie walki Leninowski Komunistyczny Związek Młodzieży został odznaczony najwyższym odznaczeniem radzieckim — orderem Lenina.

[illegible] wojny przez Związek Radziecki rozpoczęła się pierwsza pięciolatka powojenna. Miliony komsomolców stanęło do pracy przy odbudowie kraju.

Tysiące młodych robotników wykonało [illegible] całego bieżącego pięciolecia i produkuje teraz na rachunek 1951 roku.

Na ławie uniwersyteckiej i za kierownicą traktoru, w fabryce i w polu, w pracowni naukowej i w szkole — wszędzie przodują Komsomolcy — nadzieja i przyszłość narodu [illegible] partii komunistycznej.

J. D.

Ci, których imiona żyć będą wiecznie

Wysoka wartość moralna młodzieży radzieckiej i jej czołowego oddziału — Komsomołu uwydatniła się szczególnie w latach walki narodów radzieckich z najazdem niemieckich zaborców. Całemu światu znane są nieśmiertelne czyny Aleksandra Matrosowa, Mikołaja Gastello, Jerzego Smirnowa, Wiktora Tałałychina, Manszuk Mametowej, Iwana Siwkowa i innych.

Ostatnia walka Marii i Nataszy

Pierwsze dni wojny dwie moskiewskie komsomołki 20-letnia Natasza Kowszowa i 19-letnia Maria Poliwanowa zgłosiły się do komitetu komsomolskiego Moskwy z prośbą o skierowanie ich na front. Komsomoł skierował je na kursy strzelców wyborowych.

Dziewczęta brały udział w wielu walkach. Z ich rąk padło ponad 300 niemieckich żołnierzy i oficerów. Dywizja dumna była ze swoich strzelców - komsomołek. 14 sierpnia 1942 r. wysunięte została na jeden z ważnych odcinków frontu, pod Starą Russą, grupa wyborowych strzelców i między nimi dwie przyjaciółki Kowszowa i Poliwanowa. Bój był ciężki i nierówny. Zabity został dowódca oddziału. Komendę objęła Natasza Kowszowa.

„Słuchać mojego rozkazu — krzyknęła — musimy wytrwać!"

Garstka żołnierzy pod dowództwem komsomołki odważnie odpierała [illegible] ki niemieckiej piechoty. Widząc [illegible] ugiętą postawę żołnierzy radzieckich, [illegible] cze min. Tylko trzy osoby pozostały przy życiu: Kowszowa, Poliwanowa i szeregowiec Nowikow, który był ciężko ranny w obie ręce i nie mógł strzelać. Dziewczęta przyjęły na siebie skoncentrowany ogień przeciwnika, nie pozwalając zbliżyć [illegible] Amunicja wyczerpała się całkowicie. Dziewczętom pozostały jedynie dwa granaty. Ośmieleni brakiem ognia, ze wszystkich stron pełźli Niemcy. Ranne i wyczerpane dziewczęta podłożyły pod siebie granaty i nieruchomo oczekiwały wroga. W chwili, kiedy liczna grupa [illegible] przy Kowszowej i Poliwanowej rozległy się dwa wybuchy. Wraz z odważnymi komsomołkami zginęło kilkunastu hitlerowców.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przyznało bohaterskim komsomołkom tytuł pośmiertny Bohaterów Związku Radzieckiego.

Tałałychin - powietrzny taran

Od chwili rozpoczęcia wojny w dywizji myśliwców walczył komsomolec — Wiktor Tałałychin. W nocy z 6 na 7 sierpnia 1941 r. por. Tałałychin otrzymał podczas swego dyżuru rozkaz wystartowania na trasę nieprzyjacielskiego samolotu, [illegible] jącego do Moskwy.

Radziecki lotnik na swoim [illegible] cu pierwszy zauważył [illegible] Był to niemiecki dwumotorowy [illegible] wiec Heinkel — 111. Samolot [illegible] się do Moskwy. W pierwszym ataku Tałałychin zapalił prawy motor [illegible] giego samolotu. Niemiecki lotnik [illegible] wrócił z kursu i ostrzeliwując się [illegible] broni maszynowej zaczął uciekać. Komsomolec był ranny, a taśmy [illegible] binów maszynowych były już [illegible] Wróg mógł uciec. Bohaterski komsomolec mistrzowsko wyliczając [illegible] tracił swoim myśliwcem maszyny [illegible]

Był to pierwszy w historii lotnictwa „nocny taran". Wiktor Tałałychin otrzymał tytuł Bohatera Związku Radzieckiego. Za jego przykładem [illegible] lotnicy, [illegible] wojny zastosowali ponad 200 powietrznych [illegible] Tałałychin brał później udział w wielu bojach, mając na swym rachunku 5 zestrzelonych niemieckich samolotów. W ostrej powietrznej bitwie w rejonie Kamionki pod Moskwą zginął bohaterską śmiercią.

W myśl specjalnego rozkazu ministra Sił Zbrojnych ZSRR — Bohater Związku Radzieckiego Wiktor Tałałychin będzie wiecznie figurował na liście N-skiego oddziału lotniczego. Na przykładzie bohaterskiego czynu [illegible]

Na tyłach wroga walczą bohatersko komsomolcy podziemia i partyzanci. 70 proc. oddziałów partyzanckich składało się z młodzieży. Naród radziecki z pietyzmem i czcią kultywuje pamięć bohaterów walk partyzanckich — Zoji Kosmodomiańskiej, Aleksandry Czekalinej, Lizy Czajkinej, Włodzimierza Riabka, Michała Silnika, Filipa Strelca oraz sławnych bohaterów Krasnodonu „Młodą gwardię" — Olka Koszewa, Uljanę Gromową, Iwana Ziemnuchowa, Sergiusza Tiulenina i Lubę [illegible]



W ZSRR wre praca przy realizacji pierwszej powojennej [illegible] Na zdjęciu: komsomołki z moskiewskiej fabryki samochodów [illegible] pięknych maszyn osobowych ZIS — 110.

Zjednoczenie uwielokrotni siły klasy robotniczej

[illegible] załogi kop. „Zabrze-Wschód" ma swoją mocną wymowę. Zobowiązuje ona wszystkich pracowników tej kopalni do wykonania planu produkcyjnego w terminie do 30 listopada br. co w końcowym efekcie da do końca roku 125 tysięcy ton węgla ponad ustalony plan.

Przedterminowe wykonanie planu

Przyjęta przez załogę uchwała została powzięta w związku z wyznaczeniem terminu połączenia obydwu partii robotniczych. W ten sposób górnicy czczą realizującą się jedność klasy robotniczej. Przedterminowe wykonanie przez nich planu oraz liczba nadprogramowo wydobytych ton węgla stanowią wiano, które górnicy kop. „Zabrze-Wschód" wnoszą do Zjednoczonej Partii, wiano, które równocześnie ukazuje jak wysoki walor moralny, ich dojrzałość polityczną i pełną świadomość klasową.

Załoga kop. „Zabrze-Wschód" w swej uchwale zwraca się równocześnie z apelem do załóg wszystkich zakładów produkcyjnych, do klasy robotniczej całej Polski, aby wzmożonym współzawodnictwem pracy i nowymi sukcesami produkcyjnymi uczciła wielki dzień Kongresu Zjednoczenia. Jesteśmy przekonani, że ten apel znajdzie należyty odzew. Wezwanie górników z kop. „Zabrze-Wschód" podejmą nie tylko ich towarzysze na innych kopalniach, ale również robotnicy wszystkich gałęzi naszego przemysłu. Odpowiedzą na nie analogicznymi uchwałami masy pracujące wszystkich zakładów Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, Łodzi, Warszawy, Wrocławia, Wałbrzycha, wszystkich ośrodków przemysłowych całej Polski.

Zapowiedź dalszych sukcesów

Niejednokrotnie przedstawiciele PPS i PPR podkreślali, że połączenie da w rezultacie nie tylko zsumowanie sił dwóch oddzielnych, acz bratnich partii robotniczych, ale uwielokrotnienie tych sił. Uchwały w Zabrzu są potwierdzeniem słuszności tego stanowiska, o sile i powadze Zjednoczonej Partii będzie decydował jej walor moralny, jasna linia polityczna marksizmu-leninizmu, wysoki poziom ideologiczny.

Obserwujemy pouczające zjawisko, że połączenie obydwu partii robotniczych jest serdecznie witane nie tylko przez partyjne szeregi, ale również przez szerokie rzesze bezpartyjnych. Nowa partia zyskuje powszechne zaufanie całej klasy robotniczej Polski. Z jej powstaniem jest związane przekonanie, że mobilizacja sił twórczych w kraju będzie powszechniejsza, że tempo rozbudowy jeszcze bardziej się wzmoże.

Uchwała załogi z tych właśnie niewątpliwie założeń wypływa i jest realnym zadatkiem na dalsze osiągnięcia. Podejmowali ją zarówno pepesowcy i peperowcy, jak również i bezpartyjni.

Doły decydują

Zbiorowy wysiłek kop. „Zabrze-Wschód", który pociągnie za sobą załogi wielkich i małych zakładów produkcyjnych — to jeszcze jedna forma współzawodnictwa pracy, które tak olbrzymią rolę odgrywa i nadal będzie odgrywało w dziele odbudowy oraz umacnia fundamenty naszego rozwoju, przyspieszając marsz w przyszłość.

Uchwała górników zabrskich jest świadectwem dużej dojrzałości politycznej polskiej klasy robotniczej. Bez niczyjego nakazu, bez żadnych wezwań, podjęta oddolnie wykazuje ona obok entuzjazmu do idei jedności, zagubionej w Polsce od lat kilkudziesięciu, również troskę o zapewnienie krajowi możliwie jak największej ilości dóbr produkcyjnych, które przyspieszają nasz rozwój i umacniają nasze stanowisko na terenie międzynarodowym. Górnicy zabrscy wykazali, że dobrze rozumią na czym polega rola klasy robotniczej jako awangardy [illegible]

Klasa robotnicza przoduje

Trzeba stwierdzić równocześnie, że naród ma pełne zaufanie do swej awangardy. Świadczyła o tym postawa mieszkańców Zabrza w czasie, kiedy pochód z kop. „Zabrze-Wschód" przechodził na kop. „Zabrze-Zachód", której załoga przystąpiła również do zainicjonowanej akcji powitania Kongresu Zjednoczenia przedterminowym wykonaniem planu.

To zaufanie jest ugruntowane doświadczeniem ubiegłych lat i pieczętowane rezultatami dotychczasowego dorobku.

W Zabrzu padły konkretne zobowiązania, ustalono ścisłe liczby, które nie są frazesem, nie mają nic wspólnego z napuszonymi słowami i pustymi hasłami. Uchwały górników w Zabrzu to styl nowej pracy w Polsce, — styl nowej Polski Polski Ludowej, którą wspaniały wysiłek klasy robotniczej prowadzi do socjalizmu.

Przed eksmisją Trumana

Partii Wallace'a przypadnie rola „języczka u wagi" w Senacie

[illegible] wtorek, dnia 2 listopada zostanie zdecydowane, kto będzie prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w następnym 4-leciu. [illegible] wyłącznie sprawa wewnętrzno — amerykańska, albowiem — jak możemy to łatwo obserwować podczas obrad ONZ — amerykańscy dyplomaci dążą do odwleczenia dyskusji w wielu sprawach międzynarodowych do chwili wyboru prezydenta USA.

Według opinii amerykańskiej partii republikańskiej, w najbliższy wtorek dotychczasowy lokator Białego Domu Harry Truman, na pewno dostanie eksmisję i będzie musiał wyprowadzić się najpóźniej 20 stycznia 1949 r. tj. w dniu, w którym nowy prezydent obejmie swój urząd. Republikanie są pewni swego zwycięstwa, ponieważ partia demokratyczna, która pod kierownictwem prezydenta Roosevelta kilkakrotnie zwyciężała w wyborach, obecnie — w wyniku reakcyjnej, imperialistycznej polityki jego niegodnego następcy, Trumana, musi utracić wiele głosów. Ponadto Truman utraci również głosy zacofanego, [illegible]stowskiego południa, które niezadowolone z formalnego potępienia przez program wyborczy Trumana dyskryminacji Murzynów wystawiło własnego kandydata na prezydenta w osobie niejakiego Turmonda. Tak więc partia republikańska jest pewna, że prezydentem USA na następne 4 lata zostanie obecny gubernator stanu Nowy Jork, republikanin Dewey.

W gruncie rzeczy jest rzeczą obojętną, który z pośród wyżej wymienionych trzech kandydatów zostanie prezydentem USA. Wszyscy są zajadłymi wrogami klasy robotniczej, postępu i pokoju międzynarodowego. Wszyscy trzej reprezentują interesy fabrykantów, obszarników i bankierów. To, że reakcję amerykańską reprezentują trzej rywalizujący ze sobą kandydaci jest po prostu wyrazem sprzeczności i walki wewnętrznej poszczególnych klik kapitalistycznych.

Czwartym kandydatem jest przywódca „trzeciej partii" H. Wallace niegdyś bliski współpracownik prez. Roosevelta. Reprezentuje on również światopogląd kapitalistyczny, ale jest zwolennikiem postępu i pokoju międzynarodowego. Dlatego cieszy się poparciem amerykańskich kół postępowych i sympatią klasy robotniczej.

Wybór Wallace'a na prezydenta USA przyniósłby odprężenie [illegible] sunkach międzynarodowych ale nie rozwiązałby zasadniczych trudności amerykańskich, wewnętrznych i międzynarodowych, wynikających z faktu, iż władza w Ameryce faktycznie spoczywa w rękach kapitalistów. Szanse Wallace'a jako kandydata na prezydenta są dość ograniczone, gdyż nie rozporządza on ani dostatecznymi środkami finansowymi, ani doświadczonym aparatem partyjnym a ma przeciwko sobie wściekłą propagandę potężnych grup amerykańskich kapitalistów.

Mimo to, „trzecia partia" może odegrać w polityce amerykańskiej i światowej rolę dodatnią. W roku bieżącym upływa termin kadencji 18 senatorów republikańskich i 14 — demokratycznych. „Trzecia partia" wystawia swych kandydatów do senatu w 36 stanach (na ogólną liczbę 48). Jeśli stosunek sił w przyszłym senacie ulegnie zmianie (obecnie większość — 51 senatorów — posiadają republikanie) na niekorzyść republikanów, to niewielka, lecz dobrze funkcjonująca grupa postępowych senatorów „trzeciej partji" może odegrać rolę „języczka u wagi" i wpływać hamująco na reakcyjne zakusy większości senatu oraz na imperialistyczną politykę prezydenta USA. (j. w.)

Depesze Prezydenta R.P. i Premiera

z okazji Święta Narodowego w Czechosłowacji

WARSZAWA — Z okazji przypadającego 28 bm. Święta Narodowego Republiki Czechosłowackiej zostały wysłane do Pragi następujące depesze gratulacyjne:

„Jego Ekscelencja Pan Klement Gottwald, Prezydent Republiki Czechosłowackiej, Praga.

Proszę przyjąć z okazji Święta Narodowego najserdeczniejsze życzenia szczęścia osobistego, jak również pomyślności i dalszego rozkwitu dla bratniej Republiki Czechosłowackiej.

(—) BOLESŁAW BIERUT

„Jego Ekscelencja Pan Antoni Zapotocky, Prezes Rady Ministrów, Praga.

W dniu Święta Narodowego proszę przyjąć, Panie Premierze, w imieniu moim i Rządu Rzeczypospolitej [illegible]deczne życzenia. Jestem głęboko przekonany, że współpraca naszych krajów będzie podstawą lepszej przyszłości naszych narodów, przyszłości opartej na trwałym, sprawiedliwym i demokratycznym pokoju.

(—) JÓZEF CYRANKIEWICZ"

Komsomolcy – budowniczymi jutra ZSRR

Wzmocniony i zahartowany w bojach z wrogami Ojczyzny, wzbogacony wielkim życiowym doświadczeniem, przystąpił Komsomoł do pracy w ramach powojennego planu 5-letniego. 3 listopada 1947 r. w związku z 30-leciem proletariackiej, Wielkiej Rewolucji Październikowej, komsomolcy i młodzież radziecka skierowali orędzie do swego ukochanego przyjaciela Generalissimusa Stalina. W orędziu tym, podpisanym przez 27 miljonów młodzieży radzieckiej, donoszą oni o pierwszych rezultatach pracy młodzieży z Komsomołem na czele przy odbudowie.

W ciągu 10 miesięcy 1947 r. ponad miljon młodych robotników i robotnic wypełniło normy roczne. Młodzi stachanowcy stopili ponad normę dziesiątki tysięcy ton metalu, wydobyli setki tysięcy ton węgla i nafty, wyprodukowali miliony metrów tkaniny. Na wsi zaś, komsomolcy stali się inicjatorami współzawodnictwa i przodującymi bojownikami o wysokie zbiory. Przy odbudowaniu zniszczonych przez Niemców 15 starych i zabytkowych miast rosyjskich, komsomolcy przepracowali ponad 11 [illegible]lionów nadliczbowych godzin.

Swoje 30-lecie obchodzi Komsomoł w okresie gigantycznych prac nad wykonaniem powojennej 5-latki. We współzawodnictwie socjalistycznym o przedterminowe wykonanie planu 5-letniego kroczą komsomolcy w pierwszych szeregach młodzieży radzieckiej.

Gen. Marshall rozkazuje:

górnikom francuskim nie wolno strajkować

W pierwszych dniach francuskiego strajku górników, amerykańska prasa stwierdziła, że nie jest to „strajk o polepszenie płac lecz ruch skierowany przeciwko równowadze całej Europy Zachodniej i przeciwko Planowi Marshalla.

Opinję tę wypowiada „New York Herald Tribune". „Financial Times" tuba angielskich potentatów finansowych, jest jeszcze bardziej wymowny „Strajk francuskich górników, stwarza zagadnienie czy rząd francuski jest w stanie przeprowadzić obniżkę płac pomimo sprzeciwu Zw. Zawodowych. Jest to problem, który interesuje całą Europę.

Sytuacja ukształtowała się więc w ten sposób, że amerykańscy monopoliści oraz ich satelici w zmarshallizowanych krajach Europy Zachodniej, zaprzeczają robotnikom podstawowych praw żądania odpowiednich płac i walczenia o nie drogą strajków. O to bowiem toczy się walka we Francji. Punktem wyjścia ruchu strajkowego we Francji było usiłowanie rządu, zmierzające do redukcji personelu górniczego w myśl Planu Marshalla. Jednocześnie górnicy wysunęli żądanie podwyżki płac wobec podrożenia kosztów utrzymania o 30 proc. Aby nie pozostawać zawsze ofiarami polityki cen, górnicy zażądali ustalenia skali płac, przewidującej automatyczne podwyżki w wypadku podrożenia kosztów utrzymania o więcej niż 10 proc.

Socjaldemokratyczny minister policji, Moch, usiłował opanować ruch strajkowy przy pomocy żandarmerii, wojska, karabinów oraz gazów łzawiących. Nic to jednak nie pomogło. Przywódcy organizacji rozłamowej „Force Ouvriere" [illegible] częli co prawda nawoływać swoich zwolenników do rozpoczęcia strajku. To samo uczynili przywódcy chrześcijańskich związków zawodowych. Zabiegi te jednak na nic się nie zdały i fala strajków coraz bardziej się rozszerza, obejmując również koleje, chociaż minister kolei zagroził zwolnieniem każdego pracownika, który przyłączy się do strajku.

Wreszcie Jules Moch wytoczył najcięższe działo ze swego arsenału, oskarżając „Kominform" o wydanie „rozkazu" rozpoczęcia strajków. Przytoczył on nawet „piśmenne zalecenie" Biura Informacyjnego odnośnie całkowitego załamania się francuskiej gospodarki." Ponadto „socjalista" ten zacytował „tajny" rozkaz Żdanowa, wydawany przez niego na krótko przed śmiercią.

Takich to sposobów i prowokacyjnych kłamstw chwytają się socjaldemokratyczni ministrowie, aby wypełnić rozkazy swych amerykańskich mocodawców. Jest to amerykański patent, typu „Protokół M"

Francuski ruch strajkowy zyskuje w rzeczywistości niezwykłą polityczną doniosłość. Jest on pierwszym widomym potężnym sprzeciwem przeciwko zgubnym skutkom Planu Marshalla. Stwarza on pewność, że potentatom dolarowym nie uda się podporządkować sobie europejskiego świata pracy.

Depesze PAU do Prezydenta R. P.

WARSZAWA. Prezydent Rzeczypospolitej otrzymał następującą depeszę:

„Polska Akademia Umiejętności, święcąca 75-lecie istnienia prosi Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, swego dostojnego protektora, o przyjęcie wyrazów czci i hołdu oraz głębokiego podziękowania za szczególną opiekę, roztaczaną nad nauką polską i służącą jej Polską Akademią Umiejętności.

Polska Akademia Umiejętności zapewnia, że poświęcać będzie nadal swe wszystkie siły służbie dla nauki, związanej ściśle z życiem Narodu i jego potrzebami" Prezes: Kazimierz Nitsch, sekretarz generalny: Jan Dąbrowski.

Depesza tow. B. Bieruta

w dniu 30-lecia Komsomoła

WARSZAWA — Sekretarz Generalny Komitetu Centralnego PPR — Bolesław Bierut przesłał do Wszechzwiązkowego, Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży w Moskwie depeszę treści następującej:

„Z okazji 30-lecia Waszej organizacji skupiającej miliony bohaterskiej młodzieży Związku Radzieckiego, przesyłam wam w imieniu Polskiej Partii Robotniczej i swoim własnym serdeczne pozdrowienia i życzenia dalszej twórczej pracy dla dobra Waszej potężnej socjalistycznej Ojczyzny.

Młodzież radziecka wychowana w duchu marksizmu-leninizmu złożyła świadectwo wielkiego patriotyzmu, niezwykłego męstwa, oddania i ofiarności w walce z obcym najeźdźcą — wrogiem Waszej i naszej niepodległości. Waszą pracą budowniczych socjalizmu, Waszą walką pod wodzą Wielkiego Stalina zasłużyliście się dobrze i służycie nadal wielkiej sprawie ludów, sprawie pokoju, wolności i postępu. Młodzież całego świata słusznie widzi w Leninowskim Związku Młodzieży swój czołowy oddział w walce o lepsze jutro.

45 ton cementu w 23 minuty

Junacy Powszechnej Organizacji „Służba Polsce", pracujący w Warszawie, zyskują sobie coraz większe uznanie.

Ostatnio do Komendy Głównej „SP" wpłynął pochwalny list z firmy „Mostostal", w którym dyrekcja wyróżniła za pracę 4 junaków z 3 brygady „SP": Tadeusza Bryla, Franciszka Śmigałę, Stanisława Kosowskiego i Józefa Szymczaka. Junacy ci, pracujący przy rozbijaniu bunkra, usunęli w przeciągu 3 godzin 6.08 mtr. sześć. żelbetonu.

Ponadto junacy Stanisław Głucki, Jerzy Wróblewski, Ryszard Kodus i Jan Bychowski, pracujący przy rozładowaniu wagonów z cementem, wyładowali w czasie 23 minut 45 ton cementu.

PRZEGLĄD PRASY

Nowe zadania Wojska Polskiego

Gen. Marian Spychalski na łamach „Polski Zbrojnej" nawiązując do zagadnień wysuniętych przez kierownictwo PPR, stwierdza, że mają one zasadnicze znaczenie dla szeregów Wojska Polskiego.

Gen. Spychalski wylicza kolejno zadania jakie należy wykonać, aby dokonać uzbrojenia ideologicznego wojska w obecnym przełomowym [illegible]

„Nowe zadania — pisze m. inn. gen. Spychalski — wymagają od nas, by całe wojsko rozumiało, że stoi ono na straży suwerennego rozwoju naszego narodu, nie — jakby to chciał widzieć niejeden mieszczuch — w szukaniu postawy przeciwstawnej wobec Związku Radz., lecz przez swoją więź ideową z Armią Radziecką, która każe mu szukać oparcia w sile Związku Radzieckiego i Armii Radzieckiej, w sile, która gwarantuje decydująco nasz wolny i samodzielny rozwój oraz bezpieczeństwo przed imperializmem.

Należy uwolnić się od obcego, drobnomieszczańskiego poglądu o naszym wojsku, jako o wojsku apolitycznym, o nieokreślonym politycznym obliczu.

Musimy wyzbyć się obawy przed jasnym stawianiem problemu istoty i treści ogólnonarodowego charakteru wojska. Trzeba śmiało wyjaśnić, że poza narodem znalazły się nieliczne [illegible] społeczne wyzyskiwaczy, spekulantów i innych wrogów naszego ustroju, że jeszcze nigdy Wojsko Polskie nie było bardziej wojskiem całego narodu jak dziś, kiedy wszystkie jego siły oddane są sprawie obrony ojczyzny mas ludowych i kiedy [illegible] narodu pokrywa się z po[illegible] mas pracujących. Musimy [illegible] oszukańczy frazes narodowej reakcji, która używała wojska jako organu ucisku mas ludowych maskując to jego oblicze klasowe frazesem ogólnonarodowym, izolując wojsko od mas narodu i traktując je jako siłę ponad narodem ponad masami pracującymi. Nasze wojsko jest częścią aparatu państwa ludowego — i należy to śmiało wyjaśnić — aparatu, który jest narzędziem w służbie mas ludowych, w służbie wielkich sił zorganizowanej politycznie klasy robotniczej i pracującego chłopstwa w służbie budowy nowego życia w Polsce. Szacunek i miłość szerokich mas do Wojska Polskiego powstały i rosną właśnie dzięki temu, że widzą one w nim nie coś co trzeba urzędowo kochać, lecz szkołę przysposobienia do obrony naszej ojczyzny ludowej, ideologicznie i politycznie powiązaną ze sprawą ludu, widzą w nim swoich synów opanowujących sztukę wojenną dla dobra mas pracujących".

Przygotowania do wczesnego sezonu budowlanego

Min. Odbudowy wydało zarządzenia, dotyczące jak najwcześniejszego rozpoczęcia przyszłego sezonu budowlanego i równomiernego rozłożenia robót w okresie całego roku. Jesienią br. oraz zimą i wczesną wiosną 1949 r. zostaną dokonane wszystkie prace wstępne. Dokumentacje techniczne robót o wartości ponad 10 miln. zł zostaną zlecone Państw. Biurom Projektowym lub Z. O. R. Przy ustalaniu kolejności robót będą miały pierwszeństwo prace już rozpoczęte. Budowa szkół będzie planowana w sposób gwarantujący zakończenie prac z początkiem roku szkolnego.

Zwrotny moment w handlu mięsem

unormowany skup żywca usunie spekulację i handel łańcuszkowy

WARSZAWA — Re[illegible] a zapowiedzianego przez ministra Minca uzdrowienia handlu czyni dalsze postępy Ministerstwo Przemysłu i Handlu wydało w ostatnich dniach ponad 500 przedsiębiorstwom zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstw handlu żywcem i mięsem. W ten sposób zakończona została akcja „koncesjonowania" tego odcinka handlu hurtowego.

Zezwolenia unormują skup trzody chlewnej, bydła, owiec, kóz itd. dla celów rzeźnych oraz handel hurtowy tymi zwierzętami jak również mięsem i tłuszczami pochodzącymi z uboju. Ścisłe ustalenie listy przedsiębiorstw uprawnionych do skupu ma na celu usunięcie z rynku mięsnego elementów spekulacyjnych, a tym samym usprawnienie zaopatrzenia.

Zezwolenia obowiązują na okres od 1 listopada br. do końca 1949 r. Wszystkie przedsiębiorstwa, które ubiegały się o zezwolenia i otrzymały decyzje odmowne powinny na zasadzie ogólnych przepisów o koncesjonowaniu handlu zaprzestać działalności w zakresie skupu — natychmiast i zlikwidować się całkowicie najdalej w ciągu miesiąca.

W toku długotrwałych prac opiniodawczych wyeliminowane zostały przedsiębiorstwa, których właściciele nie dają gwarancji dostatecznej fachowości oraz odpowiedniego poziomu etyki zawodowej. W poszczególnych wypadkach zapadły decyzje odmowne w stosunku do tych przedsiębiorstw, które nie mieściły się w planie sieci handlowej dla danego terenu, albo nie uzyskały pozytywnej opinii izb przemysłowo-handlowych, lub nie mogły się wykazać należytą współpracą z Centralą Mięsną na odcinku planowych dostaw [illegible]

W celu zlikwidowania handlu łańcuszkowego oraz równomiernego wykorzystania podaży wszystkich okręgów, zezwolenia ograniczają teren działania skupu do jednego lub kilku powiatów, w zależności od zdolności przepustowej przedsiębiorstwa.

Zezwolenia nakładają na handlujących szereg obowiązków, umożliwiających władzom prowadzenie planowej i racjonalnej gospodarki mięsnej. Skup będzie w zasadzie dokonywany wyłącznie na targowiskach zwierzęcych, spędach lub innych miejscach specjalnie do tego przeznaczonych. W miejscowościach, w których działają organy komisowe, sprzedaż i skup będą wykonywane wyłącznie za pośrednictwem komi[illegible]

Na polecenie ministra Przemysłu i Handlu, posiadacz zezwolenia będzie sprzedawał część lub całość posiadanego żywca — upoważnionym do tego instytucjom gospodarczym. Ponadto przedsiębiorstwa koncesjonowane zobowiązane są do informowania władz co do ilości posiadanego towaru i osób odbiorców.

Przedsiębiorstwa, które otrzymały zezwolenia, muszą przedstawić urzędom wojewódzkim listy swych pracowników, którzy na podstawie indywidualnych zaświadczeń będą uprawnieni do dokonywania zakupu na danym terenie.

Jedyna w Tatrach niedźwiedzica

ofiara barbarzyńskich kłusowników

Swego czasu wiele pisało się o stworzeniu w Tatrach Parku Narodowego. Z kolei przyszła wiadomość o stworzeniu tzw. „matecznika" na Hali Pysznej, gdzie fauna tatrzańska (i tak już mocno przetrzebiona), miała znaleźć bardziej normalne warunki rozwojowe.

Zdawało się — wówczas — że wreszcie w Tatrach powstały podwali[illegible] mocne, pod prawdziwy Park Narodowy.

Niestety tak nie było i nie jest. Do Państw. Rady Ochrony Przyrody doszły w ostatnich czasach wieści, z których wynika, że po staremu niszczy się w sposób barbarzyński i bezwzględny niedobitki tatrzańskiej fauny. I tak z końcem września nieznani dotychczas sprawcy zniszczyli 7 gniazd świstaków tuż po drugiej stronie granicy czechosłowackiej. Jak stwierdzono sprawcy pochodzili z terytorium Polski. Mimo wyznaczenia nagrody w wysokości 6 tys. zł (kwota zajste mało atrakcyjna) sprawcy pozostali nieujawnieni.

Drugą wiadomość przywiózł profesor U. L. Sławiński. Oto kilka tygodni temu kłusownicy upolowali jedyną w Tatrach niedźwiedzicę z dwojgiem małych.

Nie lepiej dzieje się na Hali Pysznej w tzw. „Mateczniku". W czasie ostatniego sezonu było tam równie rojno i gwarno, jak gdziekolwiek indziej, a stada owiec były w mateczniku równie liczne jak i na halach.

Park tatrzański łącznie z matecznikiem istnieje... ale na tablicach, które wytyczają ich granice. A przecież byłby już czas, aby z większą energią i stanowczością realizować te celowe i w pełni słuszne zamie[illegible]

Proces asystenta Politechniki

15 lat więzienia za zabójstwo ciotki

KRAKÓW (s) — 27 bm. przed Sądem krakowskim odbył się proces Mieczysława Reymana, asystenta Politechniki krakowskiej, oskarżonego o zamordowanie swej ciotki, N. Modliszewskiej.

Jak wynika z przebiegu procesu Reyman krytycznego dnia, (31 sierpnia br.) popadł w konflikt z Modliszewską i w czasie gwałtownej kłótni kilkoma uderzeniami obcęgów zamordował staruszkę. Po dokonaniu zbrodni Reyman obmył się z krwi, a następnie, aby stworzyć wrażenie, że ciotka padła ofiarą napadu rabunkowego zdemolował całe mieszkanie, a następnie udał się do pracy.

Władze śledcze nie dały się zwieść pozorom i Reyman w toku dochodzeń przyznał się do popełnionego [illegible]

W czasie procesu stwierdzono, [illegible] Reyman był człowiekiem słabym małowartościowym, a jego stosunki z ciotką układały się w sposób fatalny.

W wyniku rozprawy Sąd skazał Reymana na 15 lat więzienia, przyczym w motywach wyroku Sąd przyjął, że morderstwo zostało popełnio[illegible]

Ile mamy w Polsce dzikiej zwierzyny?

Po zakończeniu wojny stan zwierzyny łownej w kraju przedstawiał się bardzo źle. Jedynie dziki, a z drapieżników lisy i w niektórych okolicach wilki, uniknęły nadmiernego przetrzebienia.

Obecnie najnowsze obliczenia wykazują, że na terenach pozostających w administracji Lasów Państwowych najlepiej przedstawia się stan zajęcy. Ilość saren dochodzi do 67.800 sztuk, liczba jeleni przekracza 22 900 sztuk, daniele — występują w ilości około 1 800 sztuk, muflony w ilości 379 sztuk. Liczbę dzików ocenia się na 360.700 sztuk, lisów ok. 36.700 sztuk, borsuków ponad 5 400 sztuk oraz kun leśnych 4.000 sztuk.

Z rzadszych gatunków, szczególnie pieczołowitą ochroną otoczone zostały niedźwiedzie (3 sztuki), żubry — 6 sztuk, łosie — 9 sztuk, kozice — 28 sztuk, świstaki — 45 sztuk oraz bobry — 43 sztuk.

Jeżeli chodzi o ptactwo, to m. in. ilość głuszców obliczana jest na ok. 800 sztuk. cietrzewi — 5 500 [illegible]

2 tys. kg mydła ułatwiześlizg rudowęglowca

Na Stoczni Gdańskiej trwają przygotowania do wodowania pierwszego rudowęglowca. Statek leżący obecnie na ciężkim rusztowaniu drewnianym, zostanie podniesiony dla umieszczenia pod nim toru ślizgowego i płóz przenoszących ciężar statku. Dla zmniejszenia tarcia przy ześlizgu statku tor ześlizgowy i płozy zostaną nasmarowane specjalną masą, złożoną z szarego mydła, łoju i parafiny. Pasty tej przygotowano w ilości ponad 2.000 [illegible]

Akcja noworoczna T. P. Ż.

WARSZAWA. — Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza organizuje w roku bież. „Akcję Noworoczną" która będzie wyrazem przywiązania klasy robotniczej i mas pracujących do Wojska Polskiego.

Towarzystwo będzie zbierało książki dla zasilenia bibliotek W. P., sprzęt świetlicowy oraz dopomoże w organizowaniu świetlic i występów artystycznych, w celu udostępnienia żołnierzom rozrywek kulturalnych w czasie wolnym od służby.

Wręczenie darów nastąpi w miastach wojewódzkich w rocznicę powstania Krajowej Rady Narodowej. Chorzy i ranni żołnierze otrzymają paczki w szpitalach.

W „Akcji Noworocznej" wezmą udział partie polityczne, związki zawodowe, organizacje społeczne, Liga Kobiet, organizacje młodzieżowe.

Wracają do kraju Polacy ze świata

DZIEDZICE (ZAP) — W ramach trwającej akcji przesiedlania ludności polskiej ze wschodniej Słowacji do Dziedzic nadszedł dalszy transport reemigracyjny, liczący 130 osób. Przybyli z Humennego Polacy przywieźli ze sobą w 50 wagonach liczne bagaże i 67 sztuk bydła.

Jednocześnie nadjechało do Dziedzic 83 repatriantów z Jugosławii, a na własną rękę powróciło 15 osób z Czechosłowacji, 17 osób ze Szwajcarii, jak również 2 osoby z Brazylii.

Plaga gryzoni na Mazurach

Z północnych powiatów woj. olsztyńskiego nadchodzą wiadomości o pojawieniu się dużej ilości gryzoni, które niszczą wschodzące oziminy.

Stacja Ochrony Roślin rozpoczęła walkę za pomocą świec dymnych oraz przez zatruwanie ziarna, które następnie wsypuje się do mysich nor. Celem tej akcji jest wyniszczenie gryzoni na polach zanim — w ucieczce przed zimą — [illegible] się do zabudowań gospodarskich.

12 miliardów zł na inwestycje w przemyśle włókienniczym

ŁÓDŹ. Na konferencji inżynierów i techników przemysłu włókienniczego, odbytej w Łódzkim Oddziale NOT, omówiono projekt planu inwestycyjnych w roku 1949. W przemyśle włókienniczym w roku 1949 wydatkowana zostanie suma ponad 11 miliardów zł. na cele przemysłowe i 1 miliard zł na budownictwo mieszkaniowe.

Z poszczególnych działów produkcji włókienniczej największe kredyty inwestycyjne przewiduje się dla branży bawełnianej, zatrudniającej obecnie już ponad 117 tys. robotników.

Poważne kredyty inwestycyjne otrzyma również przemysł wełniany. W związku z rozbudową fabryk włókien sztucznych, przewiduje się również dość znaczne inwestycje w przemyśle jedwabniczo-galanteryjnym, przede wszystkim w dziedzinie rozbudowy fabryk tkanin jedwabnych.

Kwotę 8,5 miliarda zł osiągnęła pomoc Państwa na odbudowę wsi

WARSZAWA. W okresie trzech lat powojennych pomoc Państwa na odbudowę wsi osiągnęła sumę 8.5 miliarda zł. Z pomocy tej korzystało bezpośrednio, w formie kredytów gotówkowych i materiałowych, 207 tys. gospodarstw oraz pośrednio ok. 150 tys. gospodarstw.

O rozmiarach pomocy Państwa w odbudowie wsi poza sumami kredytów oraz pomocą w transporcie, dostarczaniu sprzętu, pomocą techniczną i szkoleniową świadczy również ilość dostarczonych na wieś materiałów budowlanych.

Do końca 1947 r. na odbudowę wsi dostarczono ogółem: cementu — 370 tys. ton, wapna — 100 tys. ton, gwoździ — 4 tys. ton, armatury kuchennej — 60 tys. kompletów, armatury piecowej — 7 tys. kompletów, papy — 400 tys. rolek, lepiku — 2 tys. ton, okuć stolarskich — 100 tys. kompletów, cegły — 76 milionów sztuk oraz drzewa — 715 tys. [illegible]

W związku z faktami przychwytywania części pomocy państwa przez bogaczy wiejskich, przystąpiono do kampanii oczyszczenia aparatu odbudowy z elementów, sprzymierzonych z bogatymi chłopami i spekulantami wiejskimi oraz do oczyszczenia aparatu kredytowego.

Oczyszczony aparat odbudowy ma za zadanie skierować pomoc Państwa w odbudowie wsi całkowicie na korzyść chłopów mało i średniorolnych.

Cenne urządzenia przemysłowe ze Szwecji

WARSZAWA. Mieszany komitet polsko-szwedzki, powołany do życia dla realizacji 4 letniej umowy inwestycyjnej, ulokował już w przemyśle szwedzkim zamówienia na sumę 360 miln. koron, t. j. do pełnej wysokości przewidzianej w umowie. Dostawy realizowane będą w ciągu 4 lat, częściowo na zasadach kredytowych przy niskim oprocentowaniu poniżej 3 proc., przy czym reszta należności wyrównana będzie dostawami towarów polskich, przede wszystkim węgla.

Dostawy z dziedziny energetyki obejmują urządzenia linii najwyższego napięcia Śląsk—Warszawa i urządzenia dla szeregu elektrowni.

Szwecja dostarczy nam również aparatury dla fabryki central i aparatów telefonicznych. Rafinerie nafty otrzymają wyposażenie techniczne dla produkcji smarów pierwszorzędnej jakości. Wszystkie gałęzie przemysłu uzyskają liczne nowoczesne narzędzia i maszyny, a m. in. kompresory, młoty pneumatyczne, świdry itd.

Nasze budownictwo wzbogaci się dzięki dostawom szwedzkim o pewną ilość bagrów, kafarów i innych cennych urządzeń. Dla służby zdrowia duże znaczenie będą miały dostawy szwedzkiego sprzętu rentgenologicznego. Ministerstwo Komunikacji oczekuje urządzeń dla elektryfikacji warszawskiego węzła kolejowego. Ministerstwo [illegible]

KRONIKA TARNOWSKA

12-LETNI CHŁOPAK WYPADŁ Z POCIĄGU

TARNÓW (rm) Na stacji kolejowej w Bobowej wypadł z pociągu z [illegible] przyczyny St. Dziubaczka, lat 12, który doznał lżejszych obrażeń. Rannemu lekarz kolejowy udzielił pomocy.

W Bradolinach wypadł z pociągu przez otwarte drzwi wagonu S. Mrówka, lat 16, uczeń gimn. zaw. w Jadownikach. Przy upadku Mrówka doznał poważnych obrażeń głowy. Nieprzytomnego ulokowano w szpitalu w Brzesku.

POŻEGNANIE POBOROWYCH W TARNOWIE

TARNÓW (rm) Tarnowskie społeczeństwo żegnało poborowych. Na dziedzińcu koszarowym zebrał się tłum ludzi, a do odjeżdżających przemawiali przedstawiciele wojska, partii politycznych i ZZ. Odjeżdżających odprowadzono z orkiestrą na stację kolejową, gdzie przygotowany był specjalny pociąg.

KATASTROFA MOTOCYKLOWA

TARNÓW (rm) Na ulicy Krakowskiej obok kina „Krakus" motocykl z dwoma osobami prowadzony przez [illegible] Cywińskiego wpadł na przejeżdżający samochód ciężarowy. Motocyklista jadąc nadmierną szybkością, usiłował wyminąć kwietnik i wpadł na samochód. Ofiary własnej nieostrożności przewieziono w stanie ciężkim do szpitala.

SZKOLNA KASA PRZEZORNOŚCI

TARNÓW (rm) W Tarnowie przy Państw. Koeduk. Liceum Spółdzielczym założono Szkolną Kasę Przezorności. [illegible] w celu rozwinięcia u młodzieży zamiłowania do oszczędności, względnie do oszczędnego gospodarowania zasobami pieniężnymi, otrzymanymi od rodziców bądź zarobionymi lekcjami.

Na zebraniu uczniowskim po zapoznaniu się z celem i ideą tej nowej na terenie szkolnym instytucji, wybrano zarząd i radę nadzorczą, oraz postanowiono przystąpić do prac organizacyjnych.

Kwoty składane w SKP będą lokowane w tarnowskim BGS i oprocentowane. Uczniowie gremialnie przystępują do nowej spółdzielni, zachęcając tym również kolegów z innych zakładów.

Ich 400 ...i ona jedna

Jak pracuje Gimnazjum Mechaniczne w Olkuszu

OLKUSZ (IK) Do Państw. Gimnazjum i Liceum Mechanicznego w Olkuszu uczęszcza przeszło 400 uczniów i jedna uczennica. Jest nią ob. Teresa Baranowicz, blondynka o niebieskich i wesołych oczach. Cieszy się zaufaniem wszystkich kolegów, którzy od dwóch lat z rzędu ją wybierają na wójta klasowego. Ob. Baranowicz jest obecnie w III kl. Gimnazjum a w przyszłym roku wstępuje do Liceum w tej samej szkole.

Dlaczego wybrała zawód mechaniczny? p. Baranowicz odpowiada, że ma zamiłowanie do tego rodzaju pracy. Po skończeniu Liceum, ma zamiar wstąpić do wyższej szkoły technicznej, aby zostać inżynierem konstruktorem. P. Baranowicz robi wrażenie osoby flegmatycznej, gdy się ją jednak widzi przy warsztacie w hali szkolnej i obserwuje jej pracę, energię i precyzyjność, nabiera się przekonania, że cel ten osiągnie. Nie byłby to zresztą wyjątek; niektórzy absolwenci tej szkoły (dawniej Rzemieślniczej) są dzisiaj na poważnych stanowiskach, jak dyrektor Państw. Gimn. Mech. w Zawierciu, ob. Guzera, znany konstruktor lotnictwa Kocjan i wielu innych.

Państw. Gimn. i Liceum Mechan. powstało jako szkoła rzemieślnicza w roku 1896 z [illegible] kursem nauki (budynek wybudowało miasto). Po strajku w roku 1905 o język polski, ówczesne władze carskie szkołę zamknęły, przeznaczając budynek na cerkiew.

Pierwszym dyrektorem szkoły był ob. Bac, obecny prof. Politechniki Wrocławskiej. Obecnie kierownictwo szkoły objął inż. Wójcikowski.

Inż. Wójcikowski z zadowoleniem wyjaśnia, że szkoła prowadzona jest w duchu proletariackim; uczy się w niej 85 proc. synów robotników i chłopów przeważnie z terenów wiejskich pow. olkuskiego, ludzi biednych. Szkoła prowadzi działy: ślusarski, obrabiarkowy i samochodowy. Każdy uczeń według programu poza lekcjami, przechodzi przez zajęcia praktyczne w kuźni, na obrabiarkach, hartowni, narzędziowni i tp. Szkoła ma 6 sal wykładowych i dużą halę warsztatową, zaopatrzoną we wszystkie nowoczesne przyrządy. Nauka w Gimnazjum i Liceum po 3 lata bezpłatnie. Uczniowie płacą tylko na rzecz Koła Opieki Rodzicielskiej. Personel nauczycielski (12 osób) rekrutuje się przeważnie z absolwentów szkoły, z których najstarszy, ob. Łaskawiec, pracuje od 22 lat.

Szkoła ma bibliotekę, składającą się z przeszło 2 tys. tomów, ocalałą z zawieruchy wojennej dzięki gronu nauczycielskiemu i niektórych uczniów, ma internat, który w najbliższych dniach przeniesiony zostanie do nowego obszernego budynku (dla 80—100 uczniów). Poza tym buduje się odlewnię, dzięki której produkcja różnego rodzaju narzędzi (na sprzedaż) znacznie się powiększy. W warsztatach szkoły produkuje się przedmioty dla przemysłu państwowego i prywatnych. Produkcja stale wzrasta, z czego najwięcej cieszy się inż. Wójcicki, mogąc swoich uczniów kształcić we wszystkich kierunkach zawodu mechanicznego.

Załoga PFZA Mościce

solidaryzuje się z uchwałami KCZZ

TARNÓW (rm) — Na zebraniu załogi Państw. Fabryki Związków Azotowych w Mościcach, poświęconym omówieniu uchwał plenum KCZZ uchwalona została rezolucja przyjmująca do zatwierdzającej wiadomości uchwały Wydziału Wykonawczego Światowej Federacji Zw. Zaw. w Rzymie w sprawie jedności ruchu zawodowego.

Rezolucja wyraża również energiczny protest przeciw [illegible] ruchu zawodowego i potępia tych, którzy likwidują i prześladują ruch zawodowy i ich działaczy.

Pracownicy PFZA w Mościcach podkreślili swą solidarność z robotnikami świata walczącymi o swe prawa do życia i swobody demokratycznej oraz wyrazili potępienie rządów faszystowskich i imperialistycznych.

Załoga PFZA złożyła w rezolucji przyrzeczenie, że zapoczątkowane współzawodnictwo pracy będzie kontynuowane w całej rozciągłości dla umocnienia gospodarki socjalistycznej w Polsce Ludowej i dla osiągnięcia dobrobytu mas pracujących.

W zakończeniu rezolucji robotnicy Mościc zobowiązali się, że nie spoczną w usuwaniu przeszkód stojących na drodze do realizacji planu gospodarki socjalistycznej oraz, że dołożą wszelkich starań aby uchwały KCZZ w jak najkrótszym czasie zostały wykonane.

Przodownicy pracy na WZO

KRAKÓW (WW) Niezależnie od nagradzania pieniężnego przodowników pracy w przemyśle naftowym w myśl zaleceń Głównego Komitetu Współzawodnictwa pracy, CZPN zorganizował ostatnio wycieczkę na WZO, w której wziął udział wyróżniających się wynikami pracy naftowcy. 24 uczestników wycieczki, kierowanej przez ob. Stankiewicza, w ciągu 3-dniowego pobytu we Wrocławiu zwiedziło wystawę zapoznając się szczególnie z jej częścią problemową. W programie wycieczki uwzględniono szereg imprez artystycznych. Oprócz zwiedzania zabytków i muzeów wrocławskich w drodze powrotnej zwiedzono Zamek Piastowski w Brzegu nad Odrą.

Dla umożliwienia zapoznania się z dorobkiem i pięknem Ziem Odzyskanych nie biorącym udziału w wycieczce naftowcom, najciekawsze fragmenty Wystawy sfilmowane zostały przez własnego kineoperatora CZPN.

Bandyta zastrzelony podczas obławy

N. SĄCZ (rm) Dymel Tadeusz, dowódca bandy rabunkowej, grasującej w powiecie nowotarskim, został pod Chabówką zastrzelony przez ścigających go milicjantów.

Dymel dokonał szeregu napadów rabunkowych oraz brał udział w zabójstwie 4 milicjantów.

Czas skończyć z „porachunkami weselnymi"

OLKUSZ (IK) W tych dniach odbywało się huczne wesele w mieszkaniu Andrzeja Barczyka w Imbramowicach k. Skały. Między licznie przybyłymi gośćmi miejscowymi i sąsiedniej wsi Zagórowej, wynikła bójka na tle pierwszeństwa tańca. Wskutek bójki kilka osób zostało mocno pobitych. Jeden z uczestników bójki, Br. Kiwior, goniony przez przeciwników począł uciekać na znajdującą się obok wsi skały. W pewnej chwili spadł z 10 metr. wysokości, doznając złamania kręgosłupa i rdzenia pacierzowego. W stanie beznadziejnym został odwieziony do szpitala św. Łazarza w Krakowie.

Koło Miłośników Sceny organizuje OKZZ

KRAKÓW (al) Dyrekcja Domu Kultury Zw. Zaw. w Krakowie organizuje Koło Miłośników Sceny. Członkowie Związków Zawodowych mający zamiłowanie do prac teatralnych, proszeni są o zgłaszanie się w biurze Dyrekcji Domu Kultury Zw. Zaw. Rynek Główny 27 (Dom pod Baranami). Celem Koła Miłośników Sceny jest kształcenie aktorów-amatorów scen robotniczych oraz dostarczenie scenie Teatru Domu Kultury „Studio" talentów aktorskich.

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Domu Kultury Zw. Zaw. od dnia 27 bm. codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, w godz. od 16—18.

Epidemia szkarlatyny w Olkuszu

OLKUSZ (IK) Na terenie m. Olkusza stwierdzono w tych dniach [illegible] wypadków szkarlatyny wśród młodzieży szkół powszechnych. Lekarz powiatowy w Olkuszu zarządził wszelkie środki przeciwko rozszerzaniu się epidemii. W związku z tym w dniu 22 bm. zostały zamknięte szkoły powszechne nr 1 i 3 w Olkuszu na przeciąg dwóch tygodni. Poza [illegible] miejskie i Bursa Żeńska, gdzie miał miejsce jeden wypadek zachorowania na szkarlatynę.

*

OLKUSZ (IK) Lekarzem powiatowym mianowany został dr Marian Kielarski, zamieszkały w Olkuszu.

Na scenach śląsko-dąbrowskich

Inżynier Saba

czyli chemia udramatyzowana

Sztuki o tematyce zaczerpniętej z dziedziny, jaką jest walka człowieka z materią, jego wysiłki w kierunku wyzyskania nauki i techniki dla codziennych potrzeb społeczeństwa, rzadko tylko znajdowały swoje odbicie na scenie teatru współczesnego. Rządziła tu jakaś niezrozumiała wstydliwość, jakaś filisterska maniera, skłaniająca autorów sztuk do poszukiwania rozwiązań artystycznych wszędzie, tylko nie tam, gdzie tworzą się rzeczowe, namacalne wartości — w hali fabrycznej i w pracowni naukowej.

Dopiero teatr radziecki przełamał te tradycje. Pisarze, reżyserzy i aktorzy radzieccy dowiedli, że praca i jej sprawy to nieprzebrana skarbnica pomysłów artystycznych, natchnień i sformułowań wychowawczych, to wspaniała kopalnia surowca, którym żywić się musi teatr współczesny, jeśli nie ma skostnieć w formach, jakie narzuciły mu poprzednie epoki. Sceny ZSRR otwarły się szeroko dla sztuk mówiących o bohaterskich zmaganiach człowieka z zimnym światem brył, zjawisk fizykalnych, o jego władzy nad maszyną i tokiem procesów produkcyjnych.

Ten rodzaj utworu scenicznego toruje sobie dopiero drogę w teatrze polskim. Dlatego też nie bez wzruszenia śledziliśmy to, co działo się na scenie sosnowieckiej podczas prapremiery ostatniego dramatu Juliusza Wirskiego, p. t. „Inżynier Saba".

Bohaterem sztuki Wirskiego jest inżynier — wynalazca nowej metody produkcji włókna syntetycznego, która ma spowodować prawdziwy przewrót w przemyśle tekstylnym. Saba wraz z dwoma asystentami i laborantką Anną, przeprowadza ostatnie próby wynalazku w pracowni nowobudującej się fabryki, na którą państwo ludowe, doceniając znaczenie odkrycia, wyasygnowało olbrzymie kredyty. W przeciwieństwie do prób laboratoryjnych, próby techniczne z nowym włóknem nie udają się. Wspaniały surowiec otrzymany w retorcie, płótno, z którego mają powstać „najtańsze na świecie koszule" w masowej produkcji okazuje się materiałem bezwartościowym. Saba jest w rozpaczy, gorączkowo poszukuje błędów w obliczeniach, zamęcza swych asystentów, coraz to nowymi doświadczeniami. Fabryka musi ruszyć w oznaczonym umową terminie. Kosztowne urządzenia i budynki są już na ukończeniu. Nie wolno zawieść zaufania rządu i społeczeństwa.

Tymczasem nad fabryką zawisły czarne chmury. Złe siły, których uosobieniem jest dyrektor budowy zakładów — inżynier Prędski, chcą przekreślić wysiłki wynalazcy. Grupa obcych kapitalistów, wykorzystując nienawiść Prędskiego do Saby (Saba jest zaręczony z Anną, w której kocha się Prędski), używa go jako narzędzia w walce z uczonym. Mafia obawia się tych tanich koszul, o których głośno już w kraju i zagranicą.

W chwili, gdy Saba i Anna wpadają [illegible] ny wynik jest tylko kwestią [illegible] fabryce zjawia się komisja ministerialna. Na Sabę spada cios — dowiaduje się, że wobec nieudania się prób z nowym włóknem, rząd zamierza wycofać się z przedsięwzięcia. Saba broni rozpaczliwie swego dzieła, próbuje argumentować, demaskuje intrygę uknutą przez Prędskiego. Z pomocą przychodzi mu Anna — najwierniejszy sojusznik. Rosjanin rzeczoznawca asystujący komisji, staje również w obronie wynalazku. Wreszcie następuje najbardziej dramatyczny moment. Załoga fabryki — prości robotnicy, zakładu twardy protest. Nie! Fabryka nie może być zlikwidowana, a genialny wynalazek zmarnowany. „Pod maszyny się podłożymy — nie [illegible]" — woła stary partyzant — pomocnik laboratoryjny Birda. Komisja kapituluje. Inżynier Saba musi się w zamian zobowiązać do uruchomienia produkcji w przyśpieszonym terminie.

Upływa kilkanaście dni. Czwórka chemików podejmuje nadludzki wysiłek, aby doprowadzić pracę do końca. Asystenci Saby załamują się nerwowo. Chcą rzucić wszystko i odejść. Saba musi być silny za siebie i za innych. W momencie, gdy kryzys zdaje się osiągać swój szczyt, przychodzi ciężko wywalczone zwycięstwo — próba daje wynik dodatni. Ruszają wspaniałe maszyny zakładu. Biała wstęga tkaniny mknie poprzez halę fabryczną zbudowaną na scenie czarodziejskimi rękami Wiesława Makojnika.

Jak widzimy — temat oryginalny, jędrny i frapujący. Sztuce nie brak ani szerokiego rozmachu epickiego, ani mocno narysowanych sylwetek ludzkich, ani inteligentnego dowcipu słownego. „Inżynier Saba" to niewątpliwie produkt szczerego talentu dramatopisarskiego i najlepszych intencji społecznych. Wyrządzilibyśmy jednak krzywdę jednemu z tak nielicznych w naszej literaturze marksistowskich pisarzy sceny, jakim jest autor „Cementu", gdybyśmy chcieli zbyć ogólnikami dostrzeżone w utworze niedomagania formalne.

Wirski popełnił ten rodzaj błędu, który często jest udziałem niektórych publicystów. Błąd ten polega na tym, że piszący chce powiedzieć zbyt wiele na raz, że chce zamknąć w jednym artykule w s z y s t k o co można na dany temat powiedzieć. W rezultacie rzecz robi się ciężka, nieczytelna.

Sztuka Wirskiego jest właśnie na swój sposób „nieczytelna". Pomijam już te wszystkie „fenole", „katalizatory" i „aldehydy", które dla wielu widzów są kompletną „abrakadabrą". Temat i forma utworu zobowiązywały niejako do posługiwania się tego rodzaju fachową terminologią.

Istotny błąd tkwi w nadmiernym rozbudowaniu strony konwersacyjnej. Bohaterowie sztuki mówią zbyt wiele i na zbyt wiele tematów. Wypowiadają poglądy słuszne takie, z którymi zgadzamy się od dawna. Rzecz w tym, że są to dygresje czysto publicystyczne, bez wpływu na rozwój akcji — a więc zbędne z punktu widzenia sceny. Wystarczyłoby przecież ograniczyć sformułowania ideologiczne do jednego motywu. Mam na myśli te „tanie koszule dla wszystkich". Ten skrót myślowy najzupełniej tłumaczy sens sztuki o szlachetnych tendencjach marksistowskich. To jest właściwy język sceny — reszta należy do akcji.

Całkowicie zbytecznym było wprowadzenie do sztuki postaci literata Brandа. Rola „dziejopisa" nie tłumaczy się w tym wypadku niczym, najmniej zaś realistycznym założeniami utworu. Przypuszczać należy, iż w następnych edycjach scenicznych „Inżyniera Saby" ołówek reżysera i dramaturga poczyni szereg nie będnych skreśleń, pozostawiając tylko to, co naprawdę mocne, co przemawia bezpośrednio do widza. A na to sztukę Wirskiego stać.

Wykonanie aktorskie pod szczęśliwym kierunkiem reżyserskim Jerzego Merunowicza, stało pod hasłem „grajmy żywych ludzi". Postacie cechowała prawdziwość i prostota. Inteligentną, niezmiernie sugestywną grą wyróżnił się Piotr Połoński jako radziecki chemik — Bogolubow. Wacław Zastrzeżyński stworzył kapitalny typ cwaniaka z łódzkich Bałut — pomocnika laboratoryjnego Birdy. Wzbudzał wybuchy śmiechu, a jednocześnie potrafił wydobyć mocną nutę dramatyczną w rozmowie z członkami komisji.

W roli tytułowej wystąpił Andrzej Szczepkowski. Zrobił wszystko co w jego mocy, żeby stać się energicznym wynalazcą i dyrektorem wielkiej fabryki. No ale cóż, jak się jest tak bardzo młodym, to nie pomogą nawet szpakowate włosy. Nie chcieliśmy wierzyć i już. Ale to nie ma nic do rzeczy — rola wypadła na piątkę. Reszta zespołu z debiutantką naszej sceny Jadwigą Ochalską na czele — całkowicie na poziomie.

Dzięki temu, że teatry w Katowicach i Sosnowcu mają wymieniać premiery, sztukę Wirskiego będzie mogła obejrzeć publiczność katowicka. A obejrzeć warto.

[illegible]

Po raz pierwszy zagranicą

Występy Chóru Bułgarskiego

KRAKÓW (kom) Program dwutygodniowego tournee po Polsce ... Chóru Radia Bułgarskiego przewiduje występy w Katowicach w dniach 29 i 30 bm. w Łodzi 31 bm i 1 listopada w Warszawie 3 i 4 listopada, w Poznaniu 6 listopada i w Szczecinie 7 i 8 listopada. W każdym z miast odbędą się dwa koncerty: publiczny i dla świata pracy. Koncerty będą transmitowane przez Radio.

Chór Radia Bułgarskiego po raz pierwszy koncertuje poza granicami kraju. Dotychczasowe osiągnięcia tego zespołu stojącego na wysokim poziomie artystycznym i dobrany program bułgarskich pieśni oraz utworów ... zaczerpniętych ze skarbca muzycznego narodów radzieckiego i innych słowiańskich, są dostateczną gwarancją znakomitego odbioru bułgarskiej sztuki chóralnej. Z działalność artystyczną prowadzoną pod kierownictwem dyrygenta i kompozytora Wiesława Obremenowa i jego pierwszego pomocnika Nikolv Boczewa, chór bułgarski otrzymał wiele pochlebnych ocen ze strony wybitnych muzyków europejskich.

Koncerty Państwowego Chóru Radia Bułgarskiego przyczynią się do rozszerzania istniejących związków kulturalnych pomiędzy Bułgarią i bratnimi republikami demokracji ludowej.

Ze sceny i estrady

1000 taktów jazzu

Występy zespołu Zygmunta Karasińskiego stanowią w repertuarze jesiennym Krakowa pozycję zupełnie odmienną i — śmiem twierdzić — bardzo dodatnią. Nie tylko ze względu na wysoki poziom solistów, biorących udział w przedstawieniu, ale i przez to, że wprowadzają ten rodzaj imprez artystycznych, które za granicą, zarówno na Wschodzie jak i na Zachodzie, zajmują już od dawna zasłużone miejsca.

W ZSRR wielką popularnością cieszą się występy zespołów jazzowych, w skład których wchodzi kilkunastoosobowa orkiestra i szereg solistów. Zespoły te zrywają z zasadą gry tylko w lokalach tanecznych i nocnych, występując w sali teatralnej z pełnym programem artystycznym, nieraz bardzo różnorodnym. Miłośnicy jazzu (a tych jest coraz więcej) mają więc możność posłuchania dobrej muzyki i zabawienia się bez konieczności spędzenia nocy na dansingu.

To co usłyszeliśmy w sali „Scala" było na wysokim poziomie i właściwie bez słabych punktów, to też ba żaden numer spotykał się z żywym i zasłużonym aplauzem publiczności.

Ale (zawsze jest jakieś „ale") stwierdzić musimy, że jest to dopiero początek. Żaden prawdziwy miłośnik jazzu nie zrezygnuje z instrumentu dętych orkiestry jazzowej - saksofonów i trąbek. To też orkiestry jazzowej w pełnym tego słowa znaczeniu — nie było. (Zresztą zgodnie z plakatami, zapowiadającymi występy zespołu solistów). A szkoda.

Nasz jazz sceniczny na ogół nie może się jakoś wyrwać z sentymentalnej epoki tanga i przejść na czysto jazzową instrumentację. Zarówno w znanej z występów YMCA orkiestrze Szewczyka jak i w Karasińskiego pierwsze skrzypce grają skrzypce, przez co wiele czysto rytmicznych utworów syncopowych „nie wychodzi". Jeszcze kilka saksofonów, trąbek kontrabas — a Polska mogłaby się pochwalić pełnym jazzowym zespołem artystycznym na wysokim poziomie, na który tak długo czekamy. W każdym razie dziękujemy za miły wieczór i prosimy o jeszcze.

M. M.

Rośnie Fundusz Pomocy
dla strajkujących górników we Francji

KRAKÓW (m) Niezłomna walka ... górników francuskich z terrorem zaprzedanego angloamerykańskiemu imperializmowi rządu francuskiego, ich krwawy bój o wolność i słuszne prawa nie mija bez echa wśród polskiej klasy pracującej.

Robotnicy Krakowa solidaryzując się z towarzyszami we Francji rozpoczęli na zakładach pracy, w związkach zawodowych i komitetach partyjnych zbiórkę na Fundusz Pomocy strajkującym we Francji. W ten sposób dają oni wyraz swej solidarności z walką francuskich towarzyszy oraz wyraz świadomości, że walka ich jest równocześnie naszą walką o socjalizm.

Ostatnio na Fundusz Pomocy strajkującym wpłynęły nowe składki ZAMP-owcy na Wydziale Humanistycznym U. J. złożyli 225 zł. Koło Rzemieślników przy MK PPR 1 870 zł. Fabryka Kartonaży przy ul. Długiej 660 zł. Firma „Bata" 1,600 zł Cech cukierników 5,000 zł.

Akcja zbiórki na ten cel trwa nadal i przybiera na sile. Jako samorzutny i spontaniczny odruch klasy pracującej jest ona mocnym wyrazem międzynarodowej solidarności robotniczej prowadzącej walkę aż do zwycięstwa.

Akcja interwencyjna zaopatrzyła rynek w ziemniaki

KRAKÓW (ak). — Tegoroczny, dość mierny urodzaj ziemniaków stworzył pewnego rodzaju psychozę na odcinku ziemniaczanym. Zdawało się, że w roku bieżącym trudniej się będzie niż w każdym innym roku zaopatrzyć w ten podstawowy artykuł konsumpcyjny. Początkowo sytuacja panująca na rynku ziemniaczanym zdawała się obawy te potwierdzać. Ceny ziemniaka w Krakowie doszły do 2000 zł. za 100 kg a w niektórych powiatach (jak żywiecki, czy jasielski) nawet do 3 tys. Wkrótce jednak spekulacja się załamała i cena ziemniaków gwałtownie spadła (w Krakowie do 1000 zł.) Cóż tego było przyczyną?

Oto d... Urząd Prze... [illegible]

Jedynie silne więzy przyjaźni
uchronią narody słowiańskie od agresji germańskiej

CHORZÓW (Pe) — W wigilię święta narodowego bratniej Czechosłowacji odbył się w Miejskim Instytucie Kształcenia Handlowego w Chorzowie uroczysty poranek z udziałem przedstawicieli bawiącej w Chorzowie wycieczki czechosłowackiej i zarządu TPPC w osobach prok. N'klasa i wiceprezesa Kamienki.

Poranek zagaił prof. Kujawa, prezes szkolnego koła TPPC, po czym po odegraniu hymnów czechosłowackiego i polskiego referat Zbyszko Bednorz wygłosił ciekawy odczyt p. t. „Uwagi na temat współpracy kulturalnej i historycznej na przestrzeni 10 wieków sąsiedztwa z Czechami".

Po odśpiewaniu piosenek ludowych czeskich w wykonaniu chóru szkolnego wszedł na trybunę wita... ...wacyjnie sekretarz Komunistycznej Partii Czechosłowackiej w Ostrawie, tow. Broviak, który powiedział, między innymi, że „przez wieki całe brak było jedności między narodami polskim i czechosłowackim — a z niezgody naszej korzystali Niemcy, którym łatwo było pokonać słabych, poważniónych nią dzy sobą sąsiadów. Młoda generacja polska żyje w wieku, kiedy przyjaźń narodów słowiańskich wkroczyła już na drogę realną i którą złotymi głoskami zapisze się w kartach historii".

Na zakończenie poranku zespół uczennic MIKH odtańczył kilka pięknych tańców śląskich.

Za paskowanie mięsem i tłuszczem
Kupcy Zagłębiowscy na cenzurowanym

OLKUSZ (IK) Zła wola niektórych niesumiennych kupców, zwłaszcza rzeźników, spekulacja, szmugiel, ukrywanie artykułów tłuszczowych, pobieranie wysokich cen itd., spowodowały brak tych artykułów w powiecie olkuskim, wzgl. ich podrożenie.

Szkodnikami klasy robotniczej i Państwa, zajęła się Społeczna Komisja Cen przy Pow. Radzie Narodowej w Olkuszu. W ciągu niedługiego czasu wykryła ona szereg nadużyć. Społ. Kontr. Cen wystąpiła do Komisji Specjalnej w Krakowie z ... o ukaranie tych kupców. Grzywnami ukarani zostali: J. Plechowicz 200 tys. zł., Fr. Kocjan 100 tys. zł i W. Markiewicz 40 tys. zł. — wszyscy z Olkusza; St. Kogol z Wolbromia, — grzywną 100 tys. zł., St. Frycz z Sosnowca — 150 tys. zł., W. Goniewicz ze Sławkowa — 150 tys. zł., L. Boroń ze Skały k. Ojcowa — 100 tys. zł, A. Goj z Klucz — 70 tys. zł i E. Komendecki z Chechła — 100 tys zł.

Poza tym kilkanastu rzeźników ukarano grzywnami od 20,— do 50 tys. zł.

Wystawa z życia młodzieży radzieckiej

KRAKÓW (kom) — W ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej Zarząd Wojewódzki ZMP w Krakowie urządza wystawę, obrazującą życie młodzieży radzieckiej.

Wystawa będzie się mieściła w Ośrodku Artystycznym Zarz. Woj. ZMP przy Al. Słowackiego 48, I. p.

Zwiedzać ją można w dniach od 29. I. do 5. II. b. r., w godz. od 9 do 16. Wstęp wolny.

Wycieczki należy zgłaszać wcześniej do ref. prop. masowej Z. W. ZMP, tel. 505.00, wewnętrzny 12.

Pożary

KRAKÓW (WW) — W okolicy Zielonek koło Krakowa przeskok prądu wysokiego napięcia, który przebił tańcuchowy izolator spowodował zapalenie się jednej z podpór linii elektrycznych, w rezultacie czego w godzinach popołudniowych powstała chwilowa przerwa w wysyłce prądu elektrycznego z Krakowa na Śląsk. Po ugaszeniu pożaru podpory przez krakowską straż pożarną do pracy natychmiast przystąpili monterzy, celem usunięcia przeszkody.

*

Pomimo interwencji straży pożarnej, pożar przy ul. Tetmajera 85 w realności ob. Józefy Jakubiec doszczętnie strawił stodołę wraz z znajdującym się wewnątrz zbożem w ilości około 2 ton oraz uszkodził znajdujący się pod wspólnym dachem dom mieszkalny.

Nowe kadry instruktorów
i przewodników tatrzańskich

ZAKOPANE (Lak) — Założona w lipcu br. szkoła turystyki górskiej i taternictwa przeszkoliła już ponad 100 uczestników. Szkoła założona przez PTT i prowadzona przez Klub wysokogórski zajęła się przede wszystkim przygotowaniem kierowników wycieczek masowych przewodników i informatorów. Kierowników wycieczek masowych szkoli się w trzech kategoriach, wytwarzając w ten sposób nowy typ przewodnika dla masowych wycieczek wczasowiczów w góry. Wśród uczestników kursu duży procent stanowią kierownicy domów wczasowych.

W ten sposób już w najbliższym sezonie wczasowicz będzie mógł pod fachową opieką zwiedzać Tatry.

Inny rodzaj kursów przeszkala instruktorów, oraz przewodników dla wycieczek grupowych i ... sach tych ... [illegible]

Akademia ZMP w 30-lecie Komsomołu

KRAKÓW. (kom) — W 30 rocznicę Powstania Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży (Komsomołu), Zarząd Woj. ZMP w Krakowie urządza w dniu 29. 10 b. r. w sali Teatru OKZZ „Studio", ul. Skarbowa 2, Uroczystą Akademię. W programie przewidziany referat przewodniczące go Z. W. ZMP kol. Strzałkowskiego: „Historia Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży", oraz część artystyczna, na którą złożą się występy młodzieżowych zespołów artystycznych. Początek o godz. 18.

Wieczysta leaderem krakowskiej klasy A

KRAKÓW. (AKS) — Wieczysta która ub. niedzieli pokonała Garbarnię IB 1:0 i tym samym nie utraciła w dotychczasowych rozgrywkach krakowskiej A klasy ani jednego punktu, dalej zdecydowanie prowadzi w tabeli.

Wyniki ostatniej niedzieli

Cracovia Ib — Szczakowianka 3:2
Dąbski — Wisła Ib 2:2.
Wieczysta — Garbarnia Ib 1:0.
Korona — Łobzowianka 2:1.
Zwierzyniecki — Groble 1:1.
Mościce — Okocimski 4:2.
Tramwaje Ib — Fablok 3:1.

Ping-Pongiści czescy zwyciężają w Anglii

LONDYN. — Bawiący na tournee po Anglii czołowi ping - pongiści czescy Andreadis, Tokar i Hruskova rozegrali w Londynie towarzyskie spotkania tenisa stołowego z klubem „Surrey County". Mecz ... Czesi w stosunku 7:3.

Związek Samopomocy Chłopskiej w Słomnikach

SŁOMNIKI. (ss) Odbyło się tu zebranie organizacyjne pod przewodnictwem ob. St. Kraus, na którym zawiązano Gminny Związek Samopomocy Chłopskiej w Słomnikach. Po przyjęciu statutu dokonano wyboru władz związku w następującym składzie: prezes — Domagała, kretarz — Ambroży H. i skarbnik — Mucha Fr.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Sen nocy letniej" Szekspira.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Marja Stuart" Słowackiego Mała sala — godz. 19.15 — „Noe i jego menażeria" — Łomnickiego. Prapremiera.

TEATR „SCALA" — godz. 19,30 — 1000 taktów piosenki jazzowej — Z. Karasiński.

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" — „Cudowna lampa Aladyna" dla dorosłych godz. 19,30 dla dzieci 17.

Prapremiera sztuki Tadeusza Łomnickiego „NOE I JEGO MENAŻERIA".

W dniu dzisiejszym na małej scenie ukaże się sztuka T. Łomnickiego „Noe i jego Menażeria" w reżyserii Zawistowskiego, w oprawie plastycznej Stopki z muzyką Zb. Jeżewskiego Udział biorą: M. Bednarska, Gryglaszewska, E. Lityńska, Mikołajska, G. Holoubek, C. Łodyński, Wł. Neubelt, W. Woźnik, R. Zawistowski.

FILHARMONIA KRAKOWSKA - godz. 19,15 — Koncert symfoniczny dyrygent dr Z. Latoszewski, solista Ivry Gitlis (skrzypce). W programie: Haendel — Concerto Grosso, Mendelsohn — Koncert skrzypcowy, Ducas — La Peri, Ravel — Alborada del gracioso.

KINA: ŚWIT: „Kurhan Małachowski" — 15,30; 17,30; 19,30; APOLLO: „Kurhan Małachowski" 16; 18; 20; UCIECHA: „Czerwony krawat" — 15,30, 17,30; 19,30; SZTUKA „Czerwony krawat" — 16; 18; 20; WARSZAWA: „Ostatni Etap" 16, 18; 20; WANDA: „..." — 16; 18; 20; WOLNOŚĆ: „Cyrk" — 16; 18; 20; GDAŃSK: „Bitwa o szyny" — 16; 18; 20.

KINO AKTUALNOŚCI W SALI KINA SZTUKA: Najnowsza Polska Kronika Filmowa, Dzisiejszy Stalingrad. W meksykańskim rytmie.

KINO OŚWIATOWE: program aktualności.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA Ubezpieczalni Społecznej 29 10 dr Helbich Adam, Kopernika 23, tel 548-30, 597-39.

W nagłych zachorzeniach w nocy Ubezpieczalnia tel. 570-70.

RADIO

PIĄTEK 29 10

5.10 — Sygnał czasu; 6.00 — Gimnastyka poranna; 6.25 — Muzyka poranna; 8.35 — Szkolna Gazetka Radiowa dla klas starszych; 11.40 — Audycja szkolna dla klas młodszych; 11.57 — Sygnał czasu i hejnał; 14.15 — Koncert życzeń; 14.35 — Sławni radzieccy instrumentaliści; 15.00 — Wiadomości Polski Południowej; 15,30 — Radzieckie pieśni dziecięce — audycja słowno-muzyczna; 17.00 — Koncert dla przodowników pracy; 17.45 — „Jak Związek Radziecki rozwiązał zagadnienie narodowościowe pogadanka; 18.00 — Koncert rozrywkowy; 19.15 — Rosyjska muzyka operowa; 20,50 — Transmisja II części Koncertu Symfonicznego; 20.00 — „Od melodii do melodii"; 23.00 — Hymn i koniec audycji.

ZE SPORTU

Turnee sportowców ZSRR zakończone

Refleksje ze stadionu zabrskiego

KATOWICE. — Przyzwyczajeni byliśmy do tego, że trybuny wypełniają się dziesiątkami tysięcy widzów jedynie wówczas, gdy na boisku spotykają się dwie sławne drużyny piłkarskie, gdy toczy się walka o punkty, albo jeśli przeciwnikami naszej jednostki jest jakiś zespół zagraniczny. Z niedowierzaniem czytało się, że w Pradze, Sztokholmie, czy Budapeszcie na zawody lekkoatletyczne przychodzi 20 — 30 tys. widzów. A tymczasem we środę mogliśmy się przekonać, że impreza lekkoatletyczna jest takim samym magnesem, jak dobry mecz piłkarski.

Występ sportowców radzieckich wywołał niebywałe zainteresowanie.

Piękny stadion zabrski wypełnił się po brzegi. Nawet na drzewach okalających trybuny widzieliśmy uwieszonych entuzjastów lekkoatletyki. Zielona trybuna w wielu miejscach nie wytrzymała. Obarczone nadmiernym ciężarem gałęzie łamały się z trzaskiem, siedzący [illegible] widzowie ku uciesze reszty lecieli na dół jak kasztany.

Śmiało możemy stwierdzić, że żadna jeszcze impreza sportowa na Śląsku, ba w całej Polsce nie cieszyła się takim zainteresowaniem.

Pamiętamy występy przedwojenne Basków, drużyn angielskich, węgierskich. Na stadionach zbierały się także nieprzeliczone rzesze zwolenników piłki nożnej. Ale nie trzeba zapominać, że imprezy wypadały zawsze w niedziele, albo święta, ewentualnie w późnych godzinach popołudniowych w dni powszednie. Gdyby zawody z udziałem lekkoatletów radzieckich odbywały się także w niedzielę, to stadion zabrski nie pomieściłby ani połowy chętnych zobaczenia wyczynów czołowych lekkoatletów świata. Występ Dumbadze, Czudiny, Anokiny Genekier, Pugaczewskiego, czy Karakulowa był wielką propagandą królowej sportu. Wierzymy, że dzięki występowi doskonałych zawodników radzieckich została zdobyta masa entuzjastów, którzy zwiążą się ściślej z lekkoatletyką.

Dobre wyniki nie osiąga się jedynie w idealnych cieplarnianych warunkach. Zawodnik o wielkiej klasie pobiegnie nawet na rozmokłej bieżni w granicach swoich największych możliwości.

Trudno wyobrazić sobie warunki bardziej niesprzyjające od tych jakie panowały we środę. Bieżnia zalana wodą, całkowicie rozmokłe rozbiegi do skoków, miękka rzutnia, wykluczały z góry nadzieję na oglądanie wyczynów na skalę światową.

A jednak w tych fatalnych warunkach Dumbadze rzuciła dyskiem blisko 50 metrów, Toczenowa, przekroczyła czternastkę w kuli, Sanadze pobiegł setkę w 10,8, Kanaki rzucił młotem ponad 53 metry.

Nawet w najidealniejszych warunkach nie uzyskuje się takich wyników na każdych zawodach z udziałem czołowych zawodników europejskich. Należy przy tym nie zapominać, że nasi goście niestety nie natrafili w polskich zawodnikach na zbyt groźnych konkurentów, którzy by ich zmusili do maksymalnego wysiłku. Ambicja uzyskania dobrego wyniku, chęć zadokumentowania swojej wysokiej klasy wystarczyła, aby walczyć z czasem, wysokością i odległością. Dzięki tym walorom sportowcy bratniego narodu zdobyli sobie bez reszty serca naszej braci sportowej.

Najbardziej entuzjastycznie przyjmowana była rekordzistka światowa Nina Dumbadze. Dyskobolka radziecka zademonstrowała naprawdę wysoką klasę, dysk za każdym razem lądował poza granicą rekordu Polski wynoszącego ponad 46 metrów.

Zaimponował pięknym stylem i lekkością biegu Pugaczewski. W biegu na 800 metrów wyprzedził [illegible] swoich rywali biegnąc jak się wydawało na „pół pary". Na tle Pugaczewskiego najlepiej wypadł młody Kuśmierek, wyprzedzając zdecydowanie resztę rywali. Kuśmierek, który właściwie w bieżącym sezonie wypłynął na szersze wody, powinien już w niedalekiej przyszłości stać się dobrym średniodystansowcem.

Konkurencją stojącą na najwyższym poziomie był rzut kulą. Trzy zawodniczki miały rzuty ponad 12 metrów. Toczenowa zwyciężyła [illegible] 14,16, na drugim miejscu uplasowała się Andrejewa 13,81, a nasza Breguldzka w tak świetnym towarzystwie zdobyła się także na świetny rzut 12,55, najlepszy w kraju po wojnie.

Słabo wypadł skok wzwyż, ale to już wina rozmokłej skoczni. Iliasow „świeżo upieczony" rekordzista ZSRR nie mógł przejść wysokości 195, poprzeczkę za każdym razem lekko strącał. Jego koleżanka Genekier także [illegible] poprzestać na 1 54 5.

Polacy odnieśli tylko dwa zwycięstwa w biegu na 400 metrów i w skoku w dal. Na 400 metrów Lipski stoczył emocjonującą walkę z Bułańczukiem i Denisjenko. Wygrał dosłownie o centymetry w niezłym czasie 50 6.

Adamczyk po kontuzji uzyskał wynik na europejskim poziomie 7 26 wyprzedzając swoich znakomitych rywali specjalistów od dziesięcioboju Wołkowa i Kuzniecowa. I tutaj pojedynek był emocjonujący. Po pierwszej kolejce prowadził Adamczyk skokiem 6,80. W trzeciej kolejce poprawił na 7,04, ale za chwilę wyprzedził go Wołkow skacząc 7 07 a Kuzniecow uzyskał tę samą odległość co Adamczyk.

Następny skok Polaka 7,21 był spalony i zdawało się, że nie zdoła on już wyprzedzić swoich rywali. Ale w następnej próbie udało się i nasz skoczek uzyskał [illegible] zdobywając pierwsze [illegible].

W rzucie oszczepem omało nie doszło do sensacji. Stachowiczowej brakowało dosłownie kilkanaście centymetrów do pokonania Anokiny, która w drugim rzucie doznała kontuzji mięśnia nogi i później w żaden sposób nie mogła przekroczyć czterdziestki.

W skoku w dal kobiet naszą olimpijkę Nowakową znów zawiodły nerwy. Miała ona cztery skoki przekroczone i tak Wasiliewa, jak i Czudina wyprzedziły ją zdecydowanie.

Pewnego rodzaju niespodziankę stanowiło zajęcie przez Wasiliewą pierwszego miejsca przed Czudiną, która posiada [illegible] do [illegible].

Tak więc lekkoatletyczna ekipa radziecka efektownie zakończyła swoje turnee po Polsce. We wszystkich ośrodkach, które odwiedzili lekkoatleci ZSRR spotkało ich gorące i braterskie przyjęcie, za które zrewanżowali się wspaniałym pokazem swoich wielkich umiejętności i wysokiej klasy.

Za te wszystkie starty, za poglądową naukę, jaką udzielili naszym kadrom zawodniczym, należy się lekkoatletom radzieckim serdeczne braterskie podziękowanie.

Nie wątpimy, że ich starty w wielkiej mierze przyczynią się do odrodzenia naszej lekkoatletyki, w której przed wojną odnosiliśmy tyle pięknych sukcesów.

Trochę cyfr z Marszów Jesiennych

na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego

KATOWICE — Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej w Katowicach opublikował z terenu województwa śląsko-dąbrowskiego pierwsze tymczasowe dane odnośnie frekwencji uczestników w tegorocznych zawodach marszowych, które odbyły się pod hasłem „Szlakiem Zwycięstw". Przedstawiają się one następująco:

Procentowy udział uczestników w stosunku do ludności naszego województwa wyniósł 3,41 proc.

W marszach wzięło udział 95.489 uczestników.

Największy udział mieszkańców miasta i [illegible].

Najlepsze miejsce z powiatów zajął powiat Cieszyn.

Największa ilość kobiet startowała w powiecie Niemodlin.

Najbardziej opieszałym w pracy okazał się Komitet Marszów w Będzinie, który dotąd nie nadesłał jeszcze danych o wynikach.

W porównaniu do pierwszej masowej akcji, jaką był wiosenny Bieg Narodowy, zanotować należy niebywały sukces Marszów. Jeżeli w pierwszej imprezie startowało na terenie województwa 46.475 uczestników, to w ostatniej liczba ta podniosła się do 95.500, a więc frekwencja wzrosła o przeszło 100 proc.

Pocieszającym objawem jest cyfra startujących kobiet — 19.509, z której wynika, że i tu przekroczono o przeszło 100 proc. cyfrę z Narodowego Biegu na przełaj, kiedy zanotowano udział tylko 9 127 kobiet.

Cyfry te mówią, że prowadzona przez miejscowy Urząd Kultury Fizycznej pod bacznym okiem dyr. Kisielińskiego akcja upowszechnienia sportu na terenie naszego województwa daje wspaniałe wyniki, świadczące o olbrzymim wysiłku włożonym w tę pracę [illegible].

AKS protestuje

KATOWICE — Chorzowski AKS założył protest do Wydziału Gier i Dyscypliny PZPN w Warszawie przeciwko wynikowi rozegranego w ubiegłą niedzielę spotkania o mistrzostwo Klasy Państwowej z [illegible] Polonią. Mecz ten zakończył się jak wiadomo wynikiem remisowym 3:3.

Głównym motywem protestu jest okoliczność uznania prawidłowości dwóch zdobytych przez Polonię bramek, które zdaniem kierownictwa Budowlanych zostały strzelone nieprawidłowo, a uznanie ich przez [illegible] dziego spotkania ob. DABERTA z Poznania nastąpiło pod presją widzów.

Taka jest mniej więcej zasadnicza treść nadesłanego nam w odpisie obszernego protestu, skierowanego do nadrzędnych władz piłkarskich. Dalsza część jego nie dotyczy już meritum sprawy, a oświetla okoliczności jakie zaszły w związku z powyższym [illegible] które są jeszcze jednym dowodem niezdrowych stosunków panujących w piłkarstwie.

Centralny Ośrodek Łyżwiarski w Zakopanem

WARSZAWA W grudniu br. nastąpi otwarcie Centralnego Ośrodka Łyżwiarskiego w Zakopanem. Pierwszą akcją Ośrodka będzie kurs szkoleniowy dla sędziów i instruktorów. W związku z kursem Zarząd Polskiego Związku Łyżwiarskiego mianował kierownikiem Ośrodka inż. Kalbarczyka, który ponadto otrzymał funkcję kierownika jazdy szybkiej na wyżej wymienionym kursie. Kierownikiem jazdy figurowej będzie mgr Iwasiewicz. Ponadto wykładowcami będą Ryiter, Kowalski, Piotrowski, inż Jankowski, Owczarek, Staniszewski, Kosiorek, Bursche Anna i Łaniewska.

Zainteresowane kluby winny do [illegible] 10/11. br. nadesłać zgłoszenia kandydatów na kurs.

Na zebraniu ustalono, że mistrzostwa Polski w jeździe szybkiej rozegrane zostaną w roku 1949 w Zakopanem.

Popularyzacja sportu łyżwiarskiego

WARSZAWA W nadchodzącym sezonie sportów zimowych prowadzona będzie szeroko zakrojona akcja popularyzacji łyżwiarstwa wśród młodzieży pracującej.

Związkowa Rada Kultury Fizycznej zakupiła większą ilość łyżew, które rozdzielone będą między Związki Zawodowe.

W miesiącach zimowych prowadzona ma być w całym kraju systematyczna nauka jazdy na łyżwach.

Gangsterzy sportowi znów na widowni

Porwanie bramkarza AKS-u - Mrugały

CHORZÓW — BATORY. — W ubiegły poniedziałek 25 bm. wpłynęło do I Komisariatu MO w Chorzowie — Batorym doniesienie, złożone osobiście przez znanego bramkarza chorzowskiego AKS — MRUGAŁĘ Romana oraz towarzyszących mu czterech członków kierownictwa klubu w którym Mrugała melduje o zaszłym wypadku uprowadzenia go oraz pozbawienia wolności przez nieznanych sprawców.

Według zeznań Mrugały w dniu 24 października w godzinach popołudniowych, kiedy znajdował się on w odległości około 300 metrów od stadionu miejskiego w Bytomiu, a gdzie miał wziąć udział w meczu piłkarskim AKS — Polonia, został zatrzymany przez czterech nieznanych mu osobników, którzy zmusili go do wejścia do stojącego opodal samochodu osobowego, i następnie wywieźli w nieznanym [illegible]. Wysadzono go następnie w szczerym polu w okolicach — jak się później okazało — Kędzierzyna.

Tak brzmi zameldowanie. Opisany powyżej fakt jest już drugim niesławnym wypadkiem tego rodzaju w historii sportu polskiego. Pierwszy miał miejsce kilka miesięcy temu we Wrocławiu gdzie w podobny sposób uniemożliwiono pięściarzowi [illegible] w [illegible].

Tego rodzaju gangsterskie metody w zestawieniu z serią ostatnich awantur boiskowych na terenie całej Polski nie świadczą dobrze o naszym życiu sportowym.

Zagadnienie to omówimy szerzej w jednym z najbliższych numerów naszej Gazety.

Amerykańskie łowy na pięściarzy Europy

NOWY JORK (SAP) — Lew Burston, reprezentant zagraniczny, najpoważniejszego koncernu menażerów amerykańskich, przybywa w bieżącym miesiącu do Europy, aby podpisać szereg kontraktów z europejskimi bokserami na walki w St. Zjednoczonych.

Wobec posuchy na sensację w Ameryce przedsiębiorczy kombinatorzy bokserscy starają się wyłowić ze starego kontynentu najbardziej wartościowych bokserów, by znudzonej publiczności amerykańskiej dać zastrzyk emocji.

Protest piłkarzy CSR przeciwko kontaktom z Niemcami

PRAGA Czechosłowacki Związek Piłki Nożnej [illegible] do FIFA w Londynie protest przeciwko nawiązaniu kontaktów sportowych przez szwajcarskie drużyny piłkarskie z drużynami niemieckimi. Piłkarze czechosłowaccy [illegible] start drużyn szwajcarskich w Niemczech za [illegible] niewłaściwy.

R 70.636